POGODA
Dzisiaj rano możliwość przelotnego deszczu, lekka mgła, później rozpogodzenie, temperatura do 74 F (23.3 C).
Jutro szanse przelotnych deszczy, nadal ciepło, temperatura do 80 F (26.7 C).
Wschód słońca o godz. 5:33 rano, zachód o godz. 8:01 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 13 maja — Serwacego.
Jutro środa, 14 maja — Macieja i Bonifacego.
Pojutrze czwartek, 15 maja — Zofii i Izydora.

No. 93 Rok (Vol.) LXXIX | CHICAGO, IL, Wtorek, 13 Maja (May 13), 1986 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

W ZSSR ZMARŁO 6 DALSZYCH OSÓB

36 Dyplomatów Opuszcza Libię

Płoną Lasy w Karolinie Płn.

Hampsted, K. Płn. (CT) — Trwa pożar lasów w Karolinie Północnej. Płomienie strawiły do tej pory 75 tys. akrów lasu sosnowego. Do akcji rzucono dodatkowo 75 strażaków aby pomóc 525, którzy od tygodnia walczą z ogniem.

W niedzielę podpalono celowo pewien odcinek lasu sosnowego aby pohamować posuwanie się żywiołu. Ewakuowano ponad 5 tys. mieszkańców.

Syria Wydaliła Trzech Brytyjczyków

Damaszek, Syria (CT,CST) — Trzej dyplomaci brytyjscy otrzymali nakaz opuszczenia terytorium Syrii. W ten sposób władze syryjskie zrewanżowały się w niedzielę za decyzję władz brytyjskich, które wcześniej zażądały wyjazdu trzech wysłanników syryjskich.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało, że brytyjski ambasador w Damaszku, Roger Tomkys, został wezwany i poinformowany o nakazie wyjazdu. Brytyjscy dyplomaci muszą opuścić Syrię w ciągu tygodnia. Syryjskie ministerstwo wyjaśniło, że jest to reakcja na niczym nieusprawiedliwione wydalenie trzech syryjskich dyplomatów.

Wielka Brytania zażądała w sobotę wyjazdu Syryjczyków, ponieważ Syria nie zgodziła się na zawieszenie prawa nietykalności dyplomatów syryjskich, podejrzanych o współudział w akcjach terrorystycznych na terytorium W. Brytanii. Brytyjczycy zamierzali przesłuchać Syryjczyków w związku z próbą zamachu bombowego na samolot izraelskich linii lotniczych.

Jak podawaliśmy wcześniej, 17 kwietnia na londyńskim lotnisku Heathrow znaleziono materiał wybuchowy w torbie pasażerki wsiadającej do samolotu izraelskich linii lotniczych "El AL".

Syryjska ambasada oświadczyła, że "zgadza się na przesłuchanie dyplomatów przez Brytyjczyków na terenie ambasady syryjskiej, będąc całkowicie przekonana, że nie mają oni nic wspólnego z zarzutami im postawionymi.

Tymczasem Scotland Yard stwierdził, że zdobyte podczas takich przesłuchań informacje nie mogą być przedstawione w sądzie, dopóki dyplomatów syryjskich chroni immunitet dyplomatyczny.

Rząd Syrii, najbliższy sojusznik Moskwy na Bliskim Wschodzie, wypiera się jakiegokolwiek udziału w terrorystycznych akcjach na terytorium W. Brytanii, czy gdzie indziej w Europie.

Opozycja Żąda Ustąpienia Prem. Nakasone

Tokio, Japonia (UPI) — Przywódca drugiej co do wielkości partii opozycyjnej w Japonii zażądał, by premier Yasuhiro Nakasone zrezygnował ze stanowiska i wziął na siebie odpowiedzialność za rekordowy wzrost wartości japońskiego jena w porównaniu z dolarem amerykańskim.

Yoshikatsu Takeiri, przewodniczący partii "Komeito", wystąpił w niezwykle otwarty sposób przeciwko premierowi Nakasone i jego gabinetowi, stwierdzając, że "brak porozumienia w sprawie jena podczas konferencji międzynarodowej w Tokio jest bardzo poważnym problemem". Zdaniem Takeiri "odpowiedzialność ponosi gabinet Nakasone i w związku z tym powinen się on rozwiązać w całości."

Rewanż Za Wydalenie Libijczyków

W Hiszpanii i Francji Aresztowano Dwóch Terrorystów

(CT) — Libia zażądała wczoraj wyjazdu 36 zachodnioeuropejskich dyplomatów oraz wprowadziła zakazy ograniczające swobodę podróży dla tych przedstawicieli obcych państw, którzy przebywają na terytorium Libii.

Decyzja Libii jest rewanżem za "uciążliwe metody" zastosowane przez sojuszników USA. Chodzi o redukcję personelu libijskich ambasad w Europie.

Oficjalna libijska agencja informacyjna JANA podała, że zarządzenie o wydaleniu dotyczy 25 dyplomatów i pracowników ambasady włoskiej, 4 dyplomatów z Niemiec Zachodnich, 2 Hiszpanów, 2 Belgów oraz pojedynczych osób z ambasady holenderskiej, duńskiej i francuskiej.

Wszyscy wymienieni dyplomaci muszą opuścić terytorium Libii w ciągu najbliższych 7-10 dni.

Od czasu, kiedy ministrowie spraw zagranicznych krajów należących do EWG uzgodnili w ubiegłym miesiącu, że personel ambasad libijskich w Europie ma być zredukowany, z Europy Zachodniej wydalono w sumie 65 Libijczyków.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

3 Zabitych w Południowej Afryce

Johannesburg, Płd. Afryka (CT) — W poniedziałek policja zabiła trzech czarnych, w tym jednego więźnia, który próbował uciec z aresztu. Podejrzany on był o zabójstwo czarnego policjanta i aresztowano go w ubiegłym tygodniu. W czasie przesłuchania, aresztowany próbował ucieczki i został zastrzelony na przedmieściach Kapsztadu.

Czarny policjant postrzelił śmiertelnie innego Murzyna w Khutsong, w zachodniej prowincji Transval. Policjant bronił swego domu przed atakiem zbuntowanych Murzynów, rzucających bomby zapalające.

We wschodniej części tej samej prowincji, policja użyła gazu łzawiącego i broni planej w obronie przed atakiem na policyjny samochód. Tam zginęła trzecia ofiara zamieszek.

Świadkowie z Soweto, zamieszkanego w większości przez czarnych, poinformowali, że policja zdemolowała okupowane nielegalnie slumsy, raniąc kobietę i chłopca. Inna kobieta została dotkliwie pogryziona przez policyjnego psa. W chwili, gdy tłum 500 ludzi, w tym także dziennikarzy, zaczął protestować przeciwko policyjnej akcji, policjanci w liczbie około 100 wycofali się z terenu.

W tym samym czasie na przedmieściach Johannesburga, w Aleksandra, akcje policyjne zelżały. Od trzech dni obecne są tam specjalne oddziały policyjne oraz żołnierze. Aresztowano 28 osób na podstawie oskarżeń o kradzież, posiadanie broni i handel narkotykami.

W piątek w okolice Aleksandra przybyło 1,670 policjantów i żołnierzy. Rzecznik policji stwierdził, że chodziło o powstrzymanie "zbrodni, buntów i innych nieprawości."

Od połowy lutego w Aleksandra wybuchają polityczne rozruchy. W ciągu kilku miesięcy zginęło tam około 40 osób.

WATYKAN — Dzisiaj mija piąta rocznica zamachu na życie Ojca Świętego Jana Pawła II. 13 maja 1981 r. w czasie audiencji generalnej na Placu Św. Piotra, na krótko przed zamachem, Ojciec Święty wziął na ręce dziecko. (Zdjęcie archiwalne). (UPI)

Radio Solidarność o Tadeuszu Jedynaku

(E.T.) — Oto fragmenty audycji Radia Solidarność, poświęconej Tadeuszowi Jedynakowi, czekającemu na proces. Kaseta z programem dotarła z opóźnieniem na Zachód.

Tu Radio Solidarność (głos męski).

Tu Radio Solidarność (głos kobiecy).

Co słychać w kraju? Magazyn dźwiękowy. Przygotowuje zespół ADS 85.

Tadeusz Jedynak. Przedstawiciel Regionu Śląsko-Dąbrowskiego w Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność, kończy 16 kwietnia 37 lat. Urodziny wypadnie mu obchodzić w więzieniu, w Warszawie na Rakowieckiej.

Przebywa tam od czerwca ubiegłego roku. Najpierw pod zarzutem z artykułu 122 kodeksu karnego — zdrada ojczyzny — za co grozi kara śmierci. Obecnie prokuratura wojskowa, która prowadzi śledztwo w jego sprawie, zmieniła kwalifikację prawną. Tadeuszowi grozi tylko więzienie, od roku do 10 lat, z artykułu 128 w związku ze 123, za próbę obalania przemocą ustroju PRL.

Do dziś — koniec marca — do Tadeusza nie dopuszczono adwokata. Jego żona, Marysia, pierwsze widzenie otrzymała w listopadzie. Jedenastoletniej Renacie pozwolono zobaczyć ojca dopiero w styczniu.

Kim jest Tadek? Jeden z licznych więźniów sumienia w naszym kraju, do roku 80 pracował jako technik, na dole, w kopalni węgla kamiennego w Jastrzębiu. Mieszkał wraz z żoną, córeczką i psem w Żorach, w osadzie górniczej na Śląsku.

W 80-tym dał się poznać jako wybitny przywódca strajku górników. Po powstaniu Solidarności wybrany został wiceprzewodniczącym regionu Śląsko-Dąbrowskiego. 13 grudnia nie uniknął aresztowania.

Rok 82 spędził w różnych więzieniach i obozach internowania. Wrócił do domu na Boże Narodzenie. Zwolniony z kopalni, szukał pracy, wreszcie otrzymał, niezgodną z jego wykształceniem, nisko płatną.

Stale szykanowany i inwigilowany przez policję, w połowie 83 roku zdecydował się objąć stanowisko przedstawiciela swojego regionu w Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej Solidarności.

Już po aresztowaniu Tadeusza w Tygodniku Mazowsze ukazał się jego tekst, oceniający sytuację w regionie Śląsko-Dąbrowskim. Cytujemy fragment:

Na początku 1983 roku, kiedy sytuacja na Śląsku i w Zagłębiu wydawała się beznadziejna, bohaterski opór górników z Wujka, Ziemowita, Piasta, oraz innych kopalń i zakładów regionu, z początku stanu wojennego, został niemal zapomniany.

Ludzie byli zastraszeni masowymi represjami. Trwały wyjazdy z kraju, rozpadła się większość struktur związkowych. W tych warunkach postanowiono jednak działać.

Powstała Regionalna Komisja Wykonawcza. Początek był bardzo trudny. Czułem to sam, gdy zdecydowałem się zjeść do podziemia. Brak było mieszkań, skrzynek kontaktowych, a co najważniejsze, ludzi gotowych do działania.

Minęły dwa lata. Ciagle jest ciężko. Ale nie żałuję podjętej decyzji.

Wszyscy, którzy zetknęli się z Tadeuszem, pozostają pod wrażeniem jego spokoju, opanowania, umiejętności nawiązywania kontaktu.

IRS w Kłopotach Finansowych

Washington. (CST) — Urząd Podatkowy (Internal Revenue Service-IRS) stał się przedmiotem krytyki ze strony Komitetu Sposobów i Środków Izby Reprezentantów, ponieważ wydał $340 mln., które nie znalazły się jeszcze w jego posiadaniu.

Ponadto, General Accounting Office ustalił, iż suma nie zebranych przez IRS podatków przekracza $45 mld. i nie zanosi się na to aby sytuacja uległa poprawie w przyszłym roku fiskalnym.

Pełniący obowiązki komisarza IRS, James Owens, powiedział, że będzie musiał zwolnić (wcześniej nie planował), 6,000 sezonowych pracowników o ile agencja nie otrzyma przed końcem br. fiskalnego dodatkowych $340 mln.

Zgodnie z ustawą Gramma-Rudmana, IRS zmuszone było ograniczyć swój budżet o 4.3%.

Członkowie komitetu są mocno zaniepokojeni stale rosnącą sumą niezapłaconych podatków i skutkami tego zjawiska.

Hojny Luciano

Turyn. (CT) — Sławny tenor, Luciano Pavarotti, przeznaczył na walkę z rakiem ponad 500 mln. lirów (ok. $300 tys.), uzyskanych za bilety na jego recital, który odbył się w ubiegłą niedzielę.

Korupcja i Przemyt Narkotyków

Washington (CST) — Departament Stanu poinformował, iż w wyniku pogłębiającej się w Meksyku korupcji wśród przedstawicieli tamtejszych władz wzrosła gwałtownie ilość przemycanych do Stanów Zjednoczonych narkotyków. "Meksyk jest teraz największym dostawcą do USA heroiny, marihuany i ciągle zwiększającej się ilości kokainy" — powiedział Charles Redman, rzecznik departamentu.

Natomiast rzecznik ambasady meksykańskiej w Washingtonie zapewnił, iż kraj jego "robi co może w dziedzinie zwalczania przemytu narkotyków i będzie kontynuował swoją działalność."

Powiedział także — "Czasem wydaje się niesprawiedliwością fakt, iż kraj taki jak USA, posiadający nieograniczone środki nie jest w stanie rozwiązać problemu narkotyków we własnym zakresie i winni inne państwa, takie jak Meksyk, który posiada znacznie mniejsze możliwości w tej dziedzinie."

Redman z kolei odpowiedział, że działający dawniej dosyć sprawnie program walki z przemytem narkotyków przestał być efektywny, z powodu skorumpowania urzędników powołanych do walki z tym zjawiskiem. Dodatkowym czynnikiem jest narastający od 1982 r. kryzys gospodarczy Meksyku i wyjątkowo sprzyjające do hodowli maku i konopii warunki atmosferyczne.

Rosnąca stale w Meksyku produkcja tańszej, gorszej gatunkowo heroiny (black tar heroin) powoduje zwiększenie się jej "eksportu" do Stanów Zjednoczonych. Narkotyk ten ma znacznie silniejsze działanie, niż czysta heroina i staje się coraz popularniejszy na ulicach amerykańskich miast.

Redman powiedział, że długa i właściwie "otwarta" granica pomiędzy USA i Meksykiem utrudnia położenie kresu przemytowi.

"Musimy zwrócić się do Meksyku o zaprzestanie produkcji i handlu narkotykami na jego terytorium" — dodał Redman.

Rząd poinformował Kongres, iż spodziewane "plony" meksykańskiej marihuany wyniosą w br. ok. 3,000 ton, zaś opium ok. 45 ton.

Najniższy Od 4 Lat Kurs Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara amerykańskiego nadal obniża się i w poniedziałek osiągnął poziom sprzed 4 lat. W Zurichu płacono za dolara 1.7995 franka szwajcarskiego, co jest porównywalne z kursem w końcu roku 1981, kiedy wartość waluty amerykańskiej oscylowała poniżej 1.80 fs.

Jednakże maklerzy giełdowi zachowują jak najdalej idącą ostrożność w przewidywaniu dalszego, jeszcze poważniejszego spadku. Ich zdaniem cena złota, która nadal jest niższa niżby to wynikało z obniżki kursu dolara, zdaje się wskazywać na możliwość wzrostu kursu w każdej niemal chwili.

Obecna sytuacja jest wynikiem — zdaniem niektórych specjalistów — gry giełdowej spekulantów i inwestorów, którzy dotąd sprzedawali swe zapasy dolarowe, by obecnie zacząć je ponownie wykupywać po znacznie niższych cenach.

Czernobylski Reaktor Jeszcze Płonie

Czy Katastrofa Pozwoli Gorbaczowowi Zreformować Partię?

Moskwa (UPI) — Związek Sowiecki podał w dniu wczorajszym, że "w wyniku poparzeń i promieniowania" zmarło 6 osób, zaś dalszych 35 znajduje się w stanie krytycznym. Obserwatorzy zagraniczni zauważają, iż jeśli nawet przyjąć te dane za prawdziwe i odrzucić uparcie powtarzające się pogłoski o ponad dwóch tysiącach ofiar, katastrofa czernobylska stała się tym samym największą w dziejach awarii reaktorów atomowych na świecie.

Oficjalny organ prasowy KPZS, "Prawda", nie sprecyzował, czy owe 6 osób stanowi liczbę ogólną (wraz z podanymi w pierwszej chwili dwoma), czy też są to ofiary ostatnich godzin. Obserwatorzy są zdania, że raczej należy przyjąć drugą wersję, co oznaczałoby, że władze sowieckie są skłonne przyznać się do 8 wypadków śmiertelnych.

Amerykański zespół lekarzy, specjalistów w dziedzinie przeszczepów szpiku kostnego, ma — zgodnie z oświadczeniem przemysłowca Armanda Hammera, który pomagał w wyjeździe grupy do ZSSR — zakończyć swe prace do końca bieżącego tygodnia. Hammer, prezes zarządu Occidental Petroleum Corp., poniósł wszystkie koszty związane z podróżą i poby-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zaprzysiężenie Nowego Szefa NASA

Washington (CT) — James Fletcher został wczoraj zaprzysiężony na stanowisku nowego administratora NASA.

Fletcher, który zarządzał poprzednio agencją w latach 1971-77, przyrzekł, iż nie dopuści aby doszło ponownie do katastrofy, takiej jak wahadłowca "Challenger". Przyrzekł także, iż nie zezwoli na lot załogowy, dopóki NASA nie rozwiąże wszystkich swoich problemów.

Zapowiedział również zmianę struktury samej agencji, w celu skoordynowania przepływu informacji pomiędzy jej wydziałami. Powołana przez prezydenta Reagana specjalna komisja d/s badania przyczyn katastrofy "Challengera" zwróciła uwagę na wpływ niesprawnej wymiany informacji przy podejmowaniu decyzji przez kierownictwo NASA. Przykładem tego jest fakt, iż kierownictwo najwyższego szczebla agencji nie miało pojęcia o kłopotach z uszczelkami rakiet nośnych.

Fletcher przyrzekł, iż powoła specjalną komisję, składającą się z inżynierów, której zadaniem będzie ewaluacja projektów zmodernizowania połączeń i uszczelek rakiet nośnych. Powiedział także, że zwróci się do Kongresu z prośbą o dodatkowe fundusze na konstrukcję wahadłowca, który zastąpi "Challengera".

Ponadto wyraził opinię, iż nie powinno się łączyć misji cywilnych z militarnymi, zaś te ostatnie nie powinny być główną częścią programu lotów wahadłowców.

Fletcher poparł ideę o wysyłaniu w kosmos "prywatnych obywateli", podkreślił jednak, że dobór ich powinien być bardzo staranny, zaś NASA musi w takich przypadkach zachować szczególną ostrożność.

Prezydent Reagan pogratulował Fletcherowi nowego stanowiska.

Z Techniką i Nauką, Na Ty . . .

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647

Cholesterol

Pisząc o sprawach związanych z medycyną, zawsze nachodzą mnie obawy czy przekażę te naistotniejsze nowości, o których głośno w świecie medycznym, a których poznania łakną ludzie. Myślę, że lepiej, gdyby ktoś z lekarzy redagował osobną kolumnę, do której materiału nigdy by nie zabrakło. Tymczasem jednak nie można pozostawić na uboczu tej ważnej dziedziny nauki i osiągnięć technicznych przedłużających nasze życie.

O cholesterolu głośno jest od kilkunastu lat. Ten średnio skoplikowany łańcuch cyklicznych węglowodorów o wzorze chemicznym $C_{27}H_{45}OH$ wytwarzamy w organizmach zwierzęcych i ludzkich, odgrywa podstawową rolę w procesach życiowych. Bierze udział w budowie błon komórkowych, jest głównym składnikiem żółci pomagającej trawić tłuszcze, składnikiem otoczki włókien nerwowych oraz budulcem dla wielu hormonów. Lecz gdy lekarze badali organizmy osób zmarłych na zawał serca, stwierdzili, że większość tętnic jest zarośnięta od wewnątrz cholesterolem.

Wyjaśnieniem roli cholesterolu w organizmach ludzkich i jego wpływu na choroby serca zajmowały się w Stanach przez ostatnie kilkanaście lat duże zespoły lekarzy-naukowców. Koszt tych badań sponsorowanych przez rząd federalny sięgnął setek milionów dolarów, lecz uzyskano szereg zaskakujących wyników, wyjaśniono wiele zagadek natury a dwóch lekarzy (doktorzy Brown i Goldstein z Uniwersytetu Columbia) kierujących jednym z zespołów uzyskało w ub. roku Nagrodę Nobla.

Około połowa zgonów w USA spowodowana jest miażdżycą tętnic. W schorzeniu tym cholesterol gromadzi się na ścianach tętnic tworząc wypukłe płytki. Utrudnia to przepływ krwi, powodując obumieranie zasilanych krwią tkanek i powstawanie zakrzepów. Gdy zdarzy się to w tętnicy zaopatrującej mięsień sercowy dochodzi do zawału serca, a gdy zatrzymany zostanie dopływ krwi do części mózgu, następuje tzw. udar mózgu. Wcześniejszymi objawami są bóle w klatce piersiowej, niedostatecznie wydajna praca serca i szybkie męczenie się oraz upośledzenie pracy mózgu — brak pamięci zwany popularnie sklerozą.

Cholesterol wytwarzany jest w organizmie człowieka, głównie w wątrobie, a tylko 20-30% pochodzi bezpośrednio ze spożywania bogatych w cholesterol produktów. Stwierdzono to podając do spożycia cholesterol, w którym niektóre atomy wodoru zostały zastąpione promieniotwórczym trytem. Jest to metoda badawcza stosująca tzw. znakowanie izotopami.

Cholesterol we krwi nie krąży samodzielnie, lecz jest wbudowany do dużych cząsteczek białkowych zwanych lipoproteinami. Przyczyny odkładania się cholesterolu wewnątrz naczyń krwionośnych nie są dokładnie poznane, lecz powszechnie przyjętą koncepcją jest zaproponowana przez Russela Rossa z Uniwersytetu Washington tzw. teoria uszkodzeń.

Rozpoczyna się od uszkodzenia śródbłonka wyścielającego tętnice. Może to być spowodowane chemicznymi substancjami z dymu papierosowego, wysokim ciśnieniem krwi lub podwyższonym poziomem kwasów tłuszczonych we krwi. Normalnie, w zdrowych tętnicach śródbłonek powinien być szybko naprawiony. Jeżeli krew zawiera zbyt dużo obcych substancji chemicznych, substancji odżywczych i cholesterolu, proces gojenia przebiega zbyt gwałtownie i wewnątrz tętnicy tworzy się wypukła blizna. Z tym obcym tworem zaczynają walczyć biała ciałka krwi, ale same "przejedzone" cholesterolem pękają i uwalniają cholesterol osadzający się w miejscach uszkodzenia. Od tego momentu przez następne lata będą narastały w tym miejscu płytki miażdżycowe doprowadzając w końcu do zakorkowania przewodu krwionośnego.

W arteriosklerozie często zdarza się, że nie występują wyraźne sygnały ostrzegawcze. Bez specjalistycznej analizy nie czuje się jak wzrasta poziom cholesterolu we krwi, ani jak w tętnicach rozwijają się blaszki miażdżycowe. Dla około jednej trzeciej osób dotkniętych tą chorobą, pierwszym jej objawem jest nagła śmierć.

W nauce, każda hipoteza musi być wszechstronnie zweryfikowana. Należało wykazać, że obniżenie poziomu cholesterolu we krwi prowadzi do poprawy. To właśnie było powodem podjęcia pracochłonnych 10-cio letnich badań, którymi objęto ponad 3,800 mężczyzn w wieku 35-59 lat, u których poziom cholesterolu przekraczał o ponad 20% średnią wynoszącą na terenie Stanów 220 mg w 0.1 litra krwi.

Ponieważ praktycznie niemożliwe byłoby ograniczenie i kontrolowanie diety u tak dużej liczby osób przez tak długi czas, postanowiono u połowy zgłaszających się ochotników zmniejszyć poziom cholesterolu metodami farmaceutycznymi. Wątroba wytwarza, ale i zużywa cholesterol produkując żółć (nawiasem — tzw. kamienie żółciowe są złogami skrystalizowanego, lecz mękkiego cholesterolu). Żółć po spełnieniu swojego zadania (trawienie tłuszczy) zostaje wchłonięta do krwioobiegu i ponownie wykorzystana przez wątrobę. Postanowiono przerwać tę recylkulację, podając ochotnikom lek — cholestyraminę wiążącą część kwasów żółciowych i powodującą ich wydalenie z organizmu naturalnymi drogami.

Dzięki takiemu zabiegowi, u połowy badanych (druga połowa otrzymywała podobną w smaku substancję, lecz obojętną w działaniu) uzyskano obniżenie na wiele lat poziomu cholesterolu we krwi o 8.5%. Stwierdzono w tej grupie o 19% mniej przypadków zawałów serca z tym, że przypadków śmierci było o 24% mniej niż w drugiej grupie kontrolowanej zażywającej placebo (substancję obojętną udającą lek).

Jednocześnie wykryto, że pod względem odporności na miażdżycę człowiek człowiekowi nie równy. Indianie Pima z Arizony stosują dietę będącą zaprzeczeniem wszelkich zaleczeń, prawie wszyscy są otyli i mają wysoki procent cholesterolu we krwi, a mimo to dożywają sędziwego wieku, a wskaźnik chorób serca jest czterokrotnie mniejszy niż w populacji amerykańskiej. Prawdopodobnie Amerykanie różnych narodowości w liczbie 1-2% są podobnie uodpornieni.

Z drugiej strony co pięćsetny człowiek ma uszkodzenie genetyczne powodujące, że cholesterol z krwi nie jest usuwany prawidłowo. Stężenie przekracza około dwukrotnie normę i miażdżyca występująca po 35 roku życia jest u tych ludzi regułą. Mniej więcej co milionowe dziecko pochodzące od obojga rodziców z tymi wadami genetycznymi w ogóle nie może usuwać cholesterolu i regułą jest zawał występujący po kilku latach życia.

Ostatnio w świecie medycznym było głośno o przeszczepienie jednoczesnym serca (uszkodzonego przez miażdżycę) i nowej wątroby prawidłowo gospodarującej cholesterolem dla dziewczynki z opisaną podwójną wadą genetyczną. Nie spotkałem informacji o nie powodzeniu przeszczepu i należy sądzić, że eksperyment się powiódł.

Na terenie Ameryki wykonuje się rocznie ok. 200 tysięcy tzw. operacji bypass. Polega to na wszczepieniu w serce dodaktowych naczyń krwionośnych pobranych z uda i zastępujących lub uzupełniających tętnice zablokowane cholesterolem. Może to odsunąć widmo choroby na wiele lat, lecz bardzo ważne jest stosowanie później odpowiedniej diety.

American Heart Association zaleca generalnie wszystkim Amerykanom zmianę przyzwyczajeń dietycznych. Należy wykluczyć jaja, ograniczyć tłuszcze zwierzęce, rzucić papierosy. Podczas wspomnianych badań stwierdzono, że codzienne małe dawki alkoholu zmniejszają ryzyko zawału. Z drugiej strony wysiłek umysłowy podnosi poziom cholesterolu i na przykład u studentów szczyt przypada w okresie egzaminów.

Lekarze sądzą jednak, że daleko idące zmiany przyzwyczajeń odżywiania się mogą osłabić organizm i spowodować łańcuch innych chorób. Dlatego prowadzi się szerokie badania nad skutecznością farmaceutyków usprawniających gospodarkę cholesterolem w organizmie człowieka i gdy okaże się, że farmaceutyki te nie są przez dłuższy okres szkodliwe, to może nadejdzie dzień, gdy ludzie nie będą musieli stosować ograniczeń diety, a postępująca miażdżyca przestanie być zmorą drugiej połowy życia.

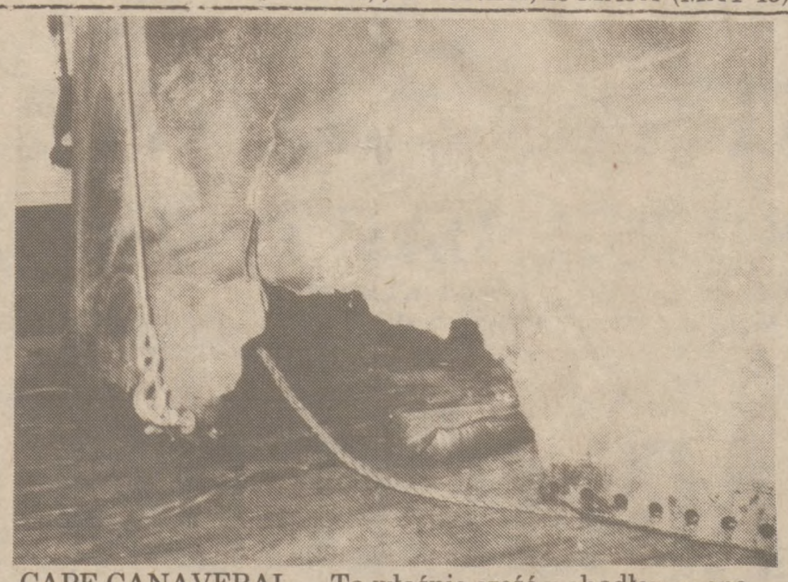

CAPE CANAVERAL — Ta właśnie część wahadłowca spowodowała prawdopodobnie katastrofę. Robotnicy NASA przy wyładunku fragmentu prawej rakiety nośnej. (UPI)

"Historia Jednego Życia"

(Nowość Wydawnicza)

Zabierając się do opisania dopiero co wydanego pamiętnika na temat życia i działalności społeczno-kapłańskiej księdza Stanisława Czapiewskiego, trudno wprost zdecydować, jaki nadać tytuł tej przepięknej pracy, o odchodzącym od nas zasłużonym kapłanie i patriocie-Polaku, tyle ich się ciśnie do głowy.

W związku z wyjazdem b. kapelana kilku organizacji emigracyjnych powołany został, wśród sympatyków tego zasłużonego, wędrownego kapłana emigracyjnego, "Społeczny Komitet Pożegnalny księdza Stanisława Czapiewskiego," którego zadaniem jest urządzić obiad pożegnalny jak i wydać pamiętnik z Jego życia.

Ale, ten okazały pamiętnik jest bez ogłoszeń handlowych. Oczywiście, aby móc wydać tego rodzaju pamiętnik, większość zawartego w nim materiału musiał dostarczyć sam ks. Czapiewski. Już sam tytuł mówi sam za siebie, "Warto było żyć." W pracy tej przejawia się niezwykły entuzjazm i idealizm polskiego kapłana starszego pokolenia.

Ta interesująca księga zawiera 90 stron, w tym aż 195 rzadkich zdjęć fotograficznych, które same za siebie mówią o tej przebogatej działalności kapłańskiej, na 4 kontynentach. Zdjęcia, to niezwykła okazja dla zbieraczy rzadkich pamiątek historycznych.

Czego ta—estetyczna wydana praca nie zawiera, aż w głowie nie może się pomieścić, aby to było dzieło jednego człowieka i jednego życia.

Każda strona tego przepięknego wydania przykuwa do siebie i zmusza do rozmyślań. Przede wszystkim mówi o życiu Polaka-patrioty, który w przeróżnych sytuacjach politycznych zachował godną postawę kapłana polskiego jak i wychowawcy polskiej młodzieży na uchodźstwie, na 4 kontynentach.

Księga ta przedstawia zasadnicze środowisko rodzinne z którego wyszedł i do którego powraca, raz po raz, ks. Czapiewski.

Każdy z tułaczy wojennych jak i powojennych odnajdzie tu siebie, czy to na Syberii, na Bliskim Wschodzie, w Afryce, w 2-gim Korpusie, w Junakach, w Anglii, w Ameryce jak i w Kanadzie. Jednym słowem, jest to człowiek fenomen!

Na kanwie zabiegania o pomoc materialną dla Polskiej Misji w Zambii autor rozwija uboczną, a pożyteczną pracę wśród Harcerstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych pod hasłem: "Estetycznie i rozumnie ujęta służba Boża."

Ilustracją tego hasła mogą być, chociażby: "Gopło" i pomnik Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej, w letnim Ośrodku Harcerskim w lasach północnego Wisconsin, w Crivitz, a cóż dopiero mówić o artystycznych i prześlicznych szopkach bożonarodzeniowych. 4 niezwykłej piękności karty bożonarodzeniowe, to też unikaty artystyczne, nie mające sobie równych.

Zagłębiając się w tę "Księgę Mądrości Życiowej" księdza Czapiewskiego, dopatrzeć się tu można też i "Czaru Polesia." Zrozumiałem to dopiero po obejrzeniu zdjęć z pińskiego kolegium OO. Jezuitów, gdzie Jubilat spędził część swego życia. Nie wykluczam tu, w tym miejscu, ukończenia też i Akademii Smorgońskiej.

Ta czarująca księga to łącznik wielu kultur, obyczajów i środowisk.

Każda rodzina emigracyjna jak i każda biblioteka polska, na emigracji a może i w Polsce, powinni nabyć tę przecudowną "Historię Jednego Życia" i zachować ją na pamiątkę dla przyszłch pokoleń. Jest to znakomity pamiętnik i chluba polskiego plemienia na obcej ziemi.

Kosztuje $6 wraz z przesyłką, i nabyć ją można w: Jan Beyzym Society, 6965 W. Belmont Ave. Chicago, IL 60634.

Stefan Kowalik

Ciekawostki

Pierwsze zawody kręglarskie kobiet odbyły się w St. Louis, w stanie Missouri w 1917 roku.

* * *

Pierwszy zegarek ręczny został wykonany w 1790 roku.

Mówiący po polsku
ADWOKAT MAREK DĄBROWSKI
- Rozwody
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki w Pracy
- Jazda w Stanie Nietrzeźwym
- Wypadki Drogowe
- Sprzedaż i Kupno Nieruchomości

BEZPŁATNA KONSULTACJA
Tel.: 725-8209 / 24 Godz.
Dwa biura:
Na Północnym Zachodzie
oraz w Śródmieściu
BIURO OTWARTE RÓWNIEŻ W NIEDZIELĘ

BEZ WPŁATY
CENTRAL FURNITURE
'BEZPŁATNE' SPRAWDZENIE KREDYTU
Zadzwoń TERAZ! 486-4202
6-CZ KOMPLET DO SYPIALNI
•Komoda •Lustro z Półkami •Duża Szafka •Łóżko z Półkami $229.95 TYLKO
$118 WERSALKA
Wersalka łatwo otwiera się w łóżko dwuosobowe. Do wyboru w różnych kolorach. Łatwo rozkłada się jedną ręką.
9-CZ. KOMPLET DO JADALNI
Stół, 6 Krzeseł, 2-Cz. Kredens
CAŁOŚĆ ZA TYLKO $445
5-CZ. KOMPLET DO DINETTE
$79*
Stół z formajki, winilowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.
Rodzinnych Rozmiarów Pralka i Suszarka KOMPLET
★ TYLKO $495
LODÓWKA
Dużych Rozmiarów ★
•Osobny Zamrażalnik
•Pojemniki Na Drzwiach
•Pojemniki Na Warzywa
Już od $249
19" Przenośny Kolorowy TV RCA TYLKO 6 $259
Luksusowy Kolorowy TV
3 POKOJE MEBLI
OD TYLKO $488
Bawialnia, Sypialnia i Kuchnia. "Darmo" dywan do 1 pokoju. Wszystkie 16 sztuk tylko $488
ŁATWY KREDYT
BEZ WPŁATY
DLA KWALIFIKUJĄCYCH SIĘ KLIENTÓW
★ ZAMRAŻACZ $239
Piec Gazowy
★ NADZWYCZAJNY PEŁNYCH ROZMIARÓW PIEC $199
MATERACE ★
Pełnych Rozmiarów
BEDDING CENTER
Każda szt. $44
7-CZ. SOLIDNY SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI
SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL LUB FOTEL NA BIEGUNACH PLUS 3 STOLIKI I 2 LAMPY TYLKO $229.95
KANAPY SEKCYJNE!
KANAPY SEKCYJNE! JUŻ OD $288
PRZYJDŹCIE DZIŚ!
3-CZ. SYPIALNIA
Orzechowo-Klonowa Francuska Solidna Konstrukcja Względnie Rozmiarów Full 169
8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Z wbudowaną poręczą i drabinką ★ $79
KRÓTKO PRACUJESZ? 1-SZY KREDYT? BEZ PRACY? KREDYT? ZBANKRUTOWAŁEŚ?
FINANSUJEMY KAŻDEGO
Central Furniture • 1348 N. Milwaukee
Godz: Pon., Czw., Piąt. 9:30-8:30; Wt., Śr. 9:30-6:30; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00
Mówimy Po Polsku • 486-7838 • Oznacza "Cash & Carry"

Józef Głomb

CZŁOWIEK z POGRANICZA EPOK

6

Pływali do wyspy Yerba Buena, leżącej w środku zatoki, a nawet—przy dobrej pogodzie—do Oakland. Czy móg przypuszczać, że pół wieku później zbuduje właśnie w tym miejscu największy na świecie most?

W tym czasie Helena Modrzejewska zmienia swoje nazwisko — usuwając z niego kilka liter — na Modjeska. Robi to za namową dyrektora California Theatre, Mc. Collougha, który jest zdania, że poprzednia forma jest niewymawialna po angielsku. Zmienia także nazwisko syn, który również od tego czasu używa angielskiej formy swego imienia (Ralph), gdyż jak stwierdził (a pisze o tym Modrzejewska w swych *Wspomnieniach)*, Amerykanie nie lubią długich, obcych imion.

Zmiana nazwiska przyszła mu łatwo. Przypuszczalnie wtedy jeszcze nie wiedział, ale może instynktownie odczuwał, że właściwie jest to tylko artystyczny przydomek jego matki. To właśnie w czasie pierwszego przedstawienia w Bochni, Gustaw Zimajer nadał sobie i Helenie to nazwisko, zastępując niejako księdza, czy też — jakbyśmy dzisiaj powiedzieli — urzędnika stanu cywilnego.

Po wielkim sukcesie w San Francisco, który znamy m.in. z entuzjastycznych korespondencji Sienkiewicza* dla warszawskiej „Gazety Polskiej", Helena już jako Modjeska wyjeżdża na swe pierwsze turnée po zachodniej części Stanów Zjednoczonych. Ralph jej towarzyszy. Aby nie postarzać swej matki, występuje jako... młodszy brat. Pomaga jej w teatralnych próbach. Doskonali swe umiejętności muzyczne i językowe. Promotorem tego jesiennego objazdu różnych miast i osad Kalifornii i Newady był irlandzki komediant, James M. Ward, grający od dawna w trupach objazdowych zachodniego wybrzeża. Była to barwna postać, jakby pierwowzór postaci z westernu. Helena zgodziła się na jego propozycję, uważając że będzie to dobre dla jej angielszczyzny, a i Ralph aż palił się do poznania Far Westu. Odwiedzenie małych górniczych osad było wielką atrakcją dla piętnastolatka interesującego się inżynierią.

I chyba tylko obecność Rudolfa wpłynęła na to, że całe artystyczne przecież — towarzystwo w czasie pobytu w Virginia-City zjechało na dół do kopalni srebra „Consolidated Virginia".

W czasie drugiego tournée artystka odwiedza wschodnie wybrzeże i z końcem lutego 1878 roku jest zaproszona wraz z synem do domu sławnego amerykańskiego poety Henry'ego Wadswortha Longfellowa w Canterbury koło Bostonu, gdzie Rudolf zagrał jeden z nokturnów Szopena.

W tym czasie Helena pisze z Filadelfii do Warszawy: „Dolcio nie kształci się na artystę, ale kocha muzykę i zupełnie się jej oddaje z braku innych zajęć. Za parę miesięcy wróci do kraju, do szkół, a ja z Karolem może pojedziemy na wystawę paryską. Pobyt w Ameryce bardzo Dolkowi pomoże do kariery. Nauczył się języka i już tu nie zginie, gdy wróci, a wrócić kiedyś pragnie, bo, jak powiada, musi być przy przekopaniu Panamy. Kształcić się będzie dalej na inżyniera".

Po zakończeniu drugiego tournée Modjeska, w aureoli sławy i ogólnego podziwu, zabezpieczona materialnie, wyjeżdża w czerwcu z synem i mężem do Europy. Zwiedzają Irlandię, przebywają krótko w Londynie oraz cztery tygodnie w Paryżu. W sierpniu 1878 są w Krakowie, gdzie Helena jest witana prawie jak bohaterka narodowa.

W powrotnej drodze państwo Chłapowscy znowu zatrzymali się w Paryżu. Modrzejewskiej malowano tutaj reprezentacyjny portret i szyto teatralne kostiumy. Ale głównym powodem była chęć „urządzenia" syna. Jeszcze w czerwcu Karol Chłapowski pisze do siostry w Kopaszewie, że Rudolf zostanie w Krakowie dla dalszej nauki, ale w ciągu kilku następnych miesięcy poglądy w tej sprawie zmieniono. Zapadła decyzja, aby Rudolf podjął studia we Francji.

Po podbiciu świata Kraków musiał wydawać się ciasny, zresztą ówczesna, zabiedzona, pozbawiona przemysłu Galicja nie dawała żadnych możliwości pracy technicznej, a chyba niewielkie tylko możliwości kształcenia na wyższym poziomie. Co prawda rok wcześniej została założona Politechnika Lwowska, pierwsza i przez następne czterdzieści lat jedyna wyższa szkoła techniczna z polskim językiem wykładowym, ale jej poziom nie był na razie wysoki. Swoje (i swej matki) wielkie ambicje zaspokoić mógł tylko w Paryżu, gdzie działała sławna, promieniująca stuletnią tradycją, École des Ponts et Chaussées.

Była to ważna decyzja. Rudolf wybierał dla siebie — a może wybierano dla niego? — nie tylko profesję i miejsce zamieszkania. W istocie rzeczy chodziło o coś więcej. Wybór dotyczył epoki, w której miał żyć. Bo pomiędzy cesarsko-królewską Galicją a Ameryką w drugiej połowie XIX wieku była różnica epoki; pod względem gospodarczym i społecznym Galicja tkwiła jeszcze w wieku XVIII, a Stany Zjednoczone wkroczyły już w wiek XX.

Nie można nie docenić ogromnego znaczenia tego wyboru dla całego życia Modrzejewskiego. Przez dziesięciolecia poruszał się on stale na pograniczu tych dwóch światów. Mieszały się one nieustannie i przenikały wzajemnie w jego życiu. W kręgu rodzinnym Heleny Modrzejewskiej i Rudolfa dominowały układy i obyczaje będące przedłużeniem obyczajów galicyjskich, stabilnych, bo przez wieki tworzonych, w których każdy miał swoje miejsce dość jasno i jednoznacznie określone na stałe. Człowiek — nawet aktywny — niewiele mógł zmienić.

A równocześnie wszystko to się działo w Ameryce, gdzie występowały bardzo jeszcze w tych czasach labilne układy społeczne i gospodarcze nowego przemysłowego społeczeństwa, bez tradycji i historycznych ograniczeń, społeczeństwa, w którym wszystko było możliwe. Tutaj aktywność była w cenie. Liczyła się inicjatywa w zakresie zupełnie w Galicji, a nawet w Europie nieznanym.

Modrzejewski decydując się na studia w École des Pont et Chaussées nie był pierwszym Polakiem, który poszedł tą drogą. Ernest Malinowski, uczestnik powstania styczniowego, absolwent tej szkoły z lat czterdziestych, budował już w tym czasie swe imponujące mosty i tunele na najwyżej położonej na świecie linii kolejowej w Andach Peruwiańskich.

* Pięć lat później w chórze zachwytów nad Modrzejewską słychać będzie również głos Bolesława Prusa.

Zasłużony Kapłan Opuszcza Placówkę

Zainicjowany przez Koło Byłych Junaków Komitet Społeczny, złożony z przedstawicieli organizacji i osób prywatnych, postanowił uroczyście pożegnać, przechodzącego na zasłużoną emeryturę ks. Stanisława Czapiewskiego, T.J.

Ks. Czapiewski II Wojnę Światową spędził w łagrach sowieckich, później jako kapelan w II Polskim Korpusie, wreszcie jako kapelan uratowanej z łagrów młodzieży junackiej i nazaretańskiej w Palestynie. Po przyjeździe do Ameryki ks. Czapiewski długie lata pełnił funkcję łącznika misji polskich Jezuitów w Zambii z Polonią Amerykańską, w Chicago zaś był twórcą ośrodka społecznego Polonii pod nazwą "Jan Beyzym Memorial".

Pożegnanie ks. Stanisława Czapiewskiego, T.J. nastąpi w dniu 18 maja. Uroczystość odbędzie się w sali Wanderland Ballroom, 2952 N. Milwaukee Ave. Od godz. 1:30 będzie czas na koktajle (płatne), a o godz. 2 będzie obiad, podany przez restaurację "Orbit". Z tej także okazji zostanie wydany Pamiętnik, obejmujący całe pracowite życie tego sługi Bożego.

Komitet prosi wszystkich o jak najliczniejszy udział w uroczystości, stanowiącej wyraz naszej wdzięczności i pozytywnej oceny długoletniej pracy tego polskiego jezuity-misjonarza na rzecz potrzebujących neofitów w Afryce i kierownika ośrodka życia polonijnego w domu na Belmont. Po rezerwację miejsc na ten pożegnalny obiad prosimy telefonować: 588-0246 lub 276-3052.

Zapraszamy.

Za Komitet — **S. Latoszyński**

Specjalne Badanie Krwi

Toronto (UPI) — Badanie krwi opracowane na zlecenie NATO może okazać się pomocne przy ustaleniu stopnia napromieniowania mieszkańców krajów, nad którymi przeszły radioaktywne chmury znad elektrowni atomowej w Czernobyle.

Rosalie Bertell, specjalista w dziedzinie badań nad rakiem i były doradca Komisji d/s Energii Nuklearnej powiedziała, iż wątpliwe jest, że rząd zdecyduej się na przeprowadzenie takich badań w obawie przed wybuchem paniki.

Twierdzi ona, że wyniki wspomnianego testu pozwalają specjalistom przewidzieć długoterminowe skutki napromieiowania, np. zmiany jakie może wywołać ono w chormosomach.

Badanie pomogłoby także, w ustaleniu prawdopodobieństwa rodzenia się dzieci upośledzonych, zarówno w wyniku uszkodzenia genów rodziców jak z powodu chorób na jakie zapadli oni w wyniku napromieniowania.

Kongr. Annunzio o Obchodach 3 Maja w Chicago

Kongresman Frank Annunzio, reprezentujący 11 okręg wyborczy stanu Illinois, wygłosił w dniu 6 maja w Izbie Reprezentantów przemówienie poświęcone obchodom 195 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Annunzio opisał paradę, która przeszła ulicami środmieścia Chicago, wymienił działaczy polonijnych i lokalnych polityków którzy wzięli w niej udział.

Poprosił także o włącenie do protokółu programu trwających cztery dni uroczystości.

Kongresman Annunzio pogratulował prezesowi Związku Narodowego Polskiego, mec. Alojzemu Mazewskiemu i wiceprezesce Helenie Szymanowicz zorganizowania tak wspaniałej imprezy jaką była parada, powiedział także, iż jest bardzo dumny, że reprezentuje dystrykt, w którym mieszka znaczna liczba Polaków.

Proszeni o Skontaktowanie Się

Stefan i Barbara Olszewscy mieszkający 2442 N. Kilbourn, proszeni są o pilne skontaktowanie się z Andrew Greiner. Star Routh East. Necedah, Wisconsin. Tel.: 1(608) 565-2927. (Dzwonić darmo).

POLSKIE CENTRUM MEDYCZNE
• Wielospecjalistyczna Opieka Lekarska
• Wysoko Wykwalifikowany Personel Medyczny
• Apteka na Miejscu
• Honorujemy Ubezpieczenia.
Czynne 7 Dni w Tygodniu
3015-17 N. Milwaukee Ave.
(Róg Monticello i Ridgeway)
278-6050

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

W środę, 14 maja, o godz. 7:30 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się zebranie Towarzystwa Tysiąc Walecznych, Gr. 877 ZNP.

Sekretarz finansowy będzie na miejscu od godz. 7 wiecz.

Prosimy członków o liczne przybycie.

T. Wojnar, prezes
S. Krukar, sekr. prot.

Uwaga Członkowie Grupy 1975 ZNP!

Informujemy wszystkich członków Grupy 1975 ZNP, że terminy zebrań uległy zmianie.

Nie będzie zebrań, jak dotychczas w drugą, lecz w trzecią niedzielę miesiąca, o godz. 3 po poł, w budynku K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave.

Najbliższe spotkanie 18 maja.

J. Polewski, sekr. prot.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego, odbędzie posiedzenie we wtorek, 20 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Sekr. finansowa będzie wcześniej, aby przyjmować podatki należne do naszej Grupy. Jeżeli ktoś nie może być obecny, można przesłać opłatę do sekretarza pocztą.

Podczas tego posiedzenia mamy bardzo wiele ważnych spraw do omówienia i załatwienia, dlatego prosimy wszystkich członków o bardzo liczne przybycie.

-Eugeniusz Barwicki — prezes
Józefa Przywara — sekr.

Zebranie Klubu Błażowian

Klub Błażowian zawiadamia wszystkich członków, że najbliższe zebranie odbędzie się w niedzielę, 18 maja o godz. 1 po poł. w zwykłej sali posiedzeń w parku Kościuszko, pnr. 2732 N. Avers Ave.

Zebranie to połączone będzie z uroczystością oddania czci Matkom i Ojcom. Po zebraniu podany będzie smaczny poczęstunek. Obecność wszystkich na tym zebraniu jest konieczna, ponieważ będzie to ostatnie zebranie przed przerwą wakacyjną.

Bruno Panek—prezes

Zebranie FPA

W środę, 14 maja, o godz. 7:30 wiecz., w sali ZKP, 5835 W. Diversey Ave. odbędzie się zebranie Federacji Polonii Amerykańskiej. W programie przyjęcie z okazji Dnia Matki.

W związku z ważnymi sprawami do omówienia prosimy o przybycie wszystkich naszych delegatów.

E. Plusdrak, prezes
A. Nikiel, sekr. prot.

Wernisaż w Copernicus Center

Przyjaciele i członkowie Polskiego Klubu Artystycznego są proszeni na otwarcie kolejnej, 53-ciej już wystawy malarstwa i rzeźby w Copernicus Center, 5216 W. Lawrence Ave.

Wystawa, której otwarcie odbędzie się w niedzielę, 25 maja, o godz. 3 po poł., jest poświęcona artystom i studentom akademii artystycznych polskiego pochodzenia.

Odczyt Dr J. Migały w Instytucie Dmowskiego

W piątek, 16 maja, o godz. 7:00 wiecz., w sali Wonderland Ballroom, 2952 N. Milwaukee Ave., staraniem Instytutu Romana Dmowskiego, odbędzie się odczyt dr Józefy Migały pt. "Zamach majowy."

Dr J. Migała urodził się w Chicago, lecz wychował i wykształcił w Polsce, gdzie ukończył studia ekonomiczne na UJ w Krakowie. W okresie przedwojennym i w czasie okupacji brał czynny udział w ruchu ludowym.

Po wojnie wrócił do Chicago, gdzie dał się poznać jako człowiek interesu i właściciel jednej z najbardziej popularnych stacji radiowych.

Przed paru laty J. Migała uzyskał doktorat na UW i wkrótce został prezesem Instytutu Wincentego Witosa w Ameryce.

Instytut Romana Dmowskiego zaprasza serdecznie wszystkich zainteresowanych.

Zarząd

Przed Paradą 3-Majową w Chicago

Od lat już zgodnie z tradycją, uroczystości związane z uczczeniem rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 r. rozpoczynają się złożeniem wieńca pod pomnikiem bohatera dwóch narodów, Tadeusza Kościuszki.

Również w tym roku, rano, przy pomniku, zebrała się delegacja Związku Narodowego Polskiego i przedstawicieli innych organizacji Polonijnych, aby złożyć hołd Tadeuszowi Kościuszce.

przybycie, zapewniając że wspólnym naszym celem jest pamięć o rocznicach narodowych i praca dla dobra Polonii i Polski.

Poproszeni do złożenia życzeń i podzielenia się z zebranymi swoimi uwagami, wybitni politycy, wśród nich była mayor Chicago Jane Byrne, gratulowali organizatorom wspaniałej imprezy, zapewniając o swym stałym poparciu dla sprawy polskiej.

Z ramienia Związku Narodowego

Por. Ronald Sieczkowski, prezes "Chicago Society", wita serdecznie przybyłych gości. (zdjęcie: Jerzy Skwarek)

Obecni byli, oprócz Zarządu Centralnego i Dyrekcji ZNP, przedstawiciele Sokolstwa Polskiego — z prezesem Bernardem Rogalskim na czele, sędzia Franciszek Sulewski, reprezentanci organizacji weterańskich i kombatanckich.

Prezes Alojzy A. Mazewski wygłosił krótkie przemówienie okolicznościowe, podkreślając zasługi Tadeusza Kościuszki w walce narodu amery-

Polskiego na sali obecni byli: prezes A. Mazewski z całą rodziną, wiceprezeska ZNP i generalna przewodnicząca obchodów Helena Szymanowicz, sekretarz generalny—Emil Kolasa z małżonką oraz dyrekcja: Feliks Hujarski, Paweł Odrobina, Jan Ramza, Kazimierz Musielak, Stanisław Stawiarski, z żoną Florentyną — byłą dyrektorką ZNP, Helena Piotrowska, Mitchell Jeglijewski, Sta-

Przy stole prezesa Mazewskiego zasiedli (od lewej) — sędzia Franciszek Sulewski, prokurator stanowy Neil Hartigan, prezes Mazewski, sekretarz stanowy Jim Edgar, kongr. William Lipiński i inni. Przy podium, jeden z współprzewodniczących śniadania: Romuald Matuszczak.

(zdjęcie: Jerzy Skwarek)

kańskiego o wolność oraz w czasie, gdy w Polsce przygotowywano tekst Konstytucji.

Później, spod pomnika Kościuszki podążano do hotelu Bismarck, aby wziąć udział, w równie tradycyjnym śniadaniu, wydawanym co roku przez "Chicago Society," Grupę Związku Narodowego Polskiego. W śniadaniu tym udział wzięli oprócz członków Chicago Society, przedstawiciele Związku Narodowego Polskiego (cały Zarząd Centralny i Dyrekcja), przywódcy życia politycznego i przedstawiciele większości organizacji polonijnych.

Wśród wybitnych polityków w śniadaniu udział wzięli: senator Paul Simon, kong. William Lipiński, sekretarz stanowy Jim Edgar, prokurator stanowy Neil Hartigan, aldermani: Józef Kotlarz i Edward Vrdolyak, radca Dept. Stanu Edward Derwiński, sędziowie: Franciszek Sulewski, Robert Skłodowski, Maryla Rozmarek-Komosa, E. Wachowski, F. Gembala i H. Budzyński.

Obecni byli również honorowi marszałkowie tegorocznej parady: Stanley Kusper Jr.—klerk miejski i dr. Richard Martwick — superintendent szkolnictwa publicznego pow. Cook i wielu innych. Dokładną listę wszystkich polityków, którzy uczestniczyli w naszych uroczystościach rocznicowych zamieściliśmy wcześniej w "Dzienniku Związkowym."

W śniadaniu, jak już wspomnieliśmy, uczestniczyli przedstawiciele organizacji polonijnych. Była wiceprezeska Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego Regina Oćwieja, reprezentantki Związku Polek w Ameryce, Polish Women Civic Club, Związku Podhalan, Sokolstwa Polskiego, i wielu innych.

Organizacja tegorocznego śniadania spoczywała w rękach dwóch doświadczonych aktywistów Chicago Society: Romualda Matuszczaka i dr. Jana Kalina, którzy przedstawili zebranym wybitnych gości i serdecznie przywitali przybyłych. Prezes Chicago Society, por. Ronald Sieczkowski, podziękował za tak liczne

nisław Leśniewski, Genowefa Wesołowska i Stanley Jendzejec.

Po smacznym śniadaniu wszyscy wyruszyli na miejsce zbiórki, przed rozpoczynającą się w południe wielką paradą.

Chicago Society należą się gratulacje za doskonałe zorganizowane spotkanie, umożliwienie uczestnikom Parady, szczególnie gościom, poznanie się i porozmawianie.

Otwarcie Domu Zw. Klubów Polskich

W dniach 16, 17 i 18 maja odbędzie się oficjalne otwarcie siedziby Związku Klubów Polskich.

Piątek, 16 maja poświęcony będzie historii naszej organizacji. Od godz. 6:00 wieczorem wystawa fotografii, książki oraz pokaz filmów przedstawiających historię ZKP.

Sobota, 17 maja — uroczysty bankiet poświęcony osobom, które przyczyniły się do zakupu oraz powstania naszego Domu. Bankiet rozpocznie się o godz. 6:00 wieczorem godziną koktajlową. O 7:00 program oraz poświęcenie budynku, o 8 kolacja, następnie zabawa taneczna. W sprawie rezerwacji biletów prosimy telefonować do pani Anieli Peski: 733-3743.

Niedziela, 18 maja — początek o godz. 2:00 po południu — dzień poświęcony kulturze. W programie występy Chóru ZKP im. Henryka Wieniawskiego, dzieci ze Szkółki Pieśni i Tańca przy ZKP, zespołu tanecznego Polonez, zespołu Podhalan a także humor i satyra w wykonaniu członków ZKP.

Serdecznie wszystkich zapraszamy. **Adam Ocytko** — prezes ZKP

O Pułaskim w Bibliotece Portage — Cragin

Biblioteka Portage-Cragin, 5110 W Belmont Ave., zaprasza na wieczór poświęcony Kazimierzowi Pułaskiemu, w środę 14 maja, o godz. 7 wiecz. Program będzie przygotowany przez uczniów polskiej szkoły im. Pułaskiego. Wstęp wolny.

Helena Ziółkowska

Jubileusz 50-lecia Okręgu XIII ZNP

Fakty i czas tworzą historię. Rok 1935, to przełomowy rok w dziejach ZNP. W tym to roku na XXVII Sejmie ZNP w Baltimore, Maryland nastąpił podział Okręgów ZNP. Utworzone zostały Okręg XIII i Okręg XII. Stan liczbowy Okręgu XIII w tym okresie wynosił 22,171 członków; był to drugi największy Okręg ZNP.

W skład tego Okręgu wchodziły Gminy: 3, 41, 75, 91, 120, 128, 148, 177, 178, 186 z Chicago oraz 101 z North Chicago i 149 z Rockford, Illinois.

Pierwszym komisarzem Okręgu XIII był Jan Kanty Wieczorek z Gminy 177 ZNP.

Przez cały okres swego istnienia tj. przez 50 lat, Okręg XIII brał żywy udział w życiu ZNP, Kongresu Polonii Amerykańskiej oraz w działalności politycznej miasta Chicago i stanu Illinois.

Odegrał więc ogromną rolę na niwie społeczno-narodowej, amerykańskiej oraz weterańskiej.

Obecnie Okręg potroił liczbę swoich członków, jest dumny ze swoich dotychczasowych osiągnięć i nadal pragnie pracować dla dobra ZNP oraz dla chwały imienia polskiego.

By godnie uczcić jubileusz, w sobotę, 19 kwietnia br., zorganizowany został bankiet Okręgu XIII w Domu Młodzieżowym ZNP w Chicago. Komisarz Ścibło dokonał otwarcia bankietu, serdecznie witając wszystkich zebranych.

Jednocześnie na przewodniczącego bankietu powołał sekretarza Okręgu XIII dr. E. Różańskiego. Tradycyjnym zwyczajem zostały odśpiewane hymny narodowe: amerykański i polski, po czym rolę mistrza ceremonii przejął dr. E. Różański, wygłaszając inwokację, która była wiązanką przebogatych wspomnień z życia Okręgu XIII, wielkich akcji, szeregu imprez, wspaniałych osiągnięć

Inwokacja przepojona była wiarą w jeszcze lepszą przyszłość, nowe siły i osiągnięcia, a zakończona została słowami . . . "Alleluja, niech się rozwija ZNP! Niech rośnie Okręg XIII" oraz uczczeniem pamięci zmarłych liderów ZNP, którzy dali nam przykład pracy oraz członków, którzy odeszli pozostawiając głęboki żal i niezatarte wspomnienia.

Po oficjalnym otwarciu zaproszono wszystkich na wspaniały obiad przygotowany przez "Mayfair" pod kierownictwem p. W. Moskal.

Kolejnym punktem programu było przedstawienie gości, którego dokonała komisarka Okręgu XIII K. Pytel.

Bankiet Okręgu XIII zaszczycili swą obecnością krajowy prezes A. Mazewski, wiceprezeska H. Szymanowicz, wiceprezes A. Piwowarczyk, sekr. gen. E. Kolasa, skarbnik E. Moskal, komisarz Okręgu XIII St. Ścibło, komisarka Okr. XIII K. Pytel, sekr. prot. Okr. XIII dr E. Różański, skarbnik Okr. XIII I. Szczech, marszałek Okr. XIII P. Marud, dyrektorzy: J. Ramza, K. Musielak, St. Stawiarski, G. Wesołowski, skarb. Wydziału Kobiet Okr. XIII M. Filar, sekr. prot Okr. XIII E. Tragarz;

komisarz Okr. XII K. Jasiński, komisarka Okr. XII J. Bińkowska, kasjerka Wydz. Kobiet Okr. XII Sophie Kurland, byli dyr. B. Migała, T. Radosz, M. Winiecka, H. Orawiec;

były komisarz Okr. XIII J. Sikora, były komisarz Okr. XII R. Kolpacki, sędzia Fr. Sulewski, dyr. Obozu Młodzieżowego J. Całka, prezes Gr. 1572 J. Gierlasiński, prez. Gr. 2326 J. Miśkiewicz, sekr. fin. Gminy 143 J. Witek, prez. Chicago Society R. Sieczkowski, komendant Placówki 90 SWAP J. Miklaszewski.

Były komisarz Okręgu XIII, a obeny dyrektor ZNP K. Musielak w swoim wystąpieniu złożył gorące życzenia dalszej owocnej pracy na ręce zarządu Okr. XIII. Wspomniał minione lata pracy oraz wysiłek przodków, którzy stworzyli dorobek ZNP. Dziś nie wolno nam tego zaprzepaścić, musimy wykonać wytyczne pozostawione przez nich w "testamencie", musimy wierzyć w to, że silny Związek Narodowy Polski, to siła Polonii na dziś i na jutro.

Do życzeń dołączyła też swoje komisarka Okr. XIII K. Pytel, podkreślając swą dumę z Okręgu XIII, odwołując się do historii i wydarzeń przeszłych oraz przekazując najlepsze życzenia przyszłych sukcesów w dalszej pracy dla ZNP.

Komisarka K. Pytel podziękowała zebranym za liczne przybycie i życzyła wesołej zabawy.

Głównym mówcą ceremonii był prezes ZNP mec. A. Mazewski, który przedstawił osiągnięcia Związku oraz Okręgu XIII w minionym czasie i wskazał cele na nowy okres.

Tylko przez dobrą organizację i dobre kierownictwo organizacja nabiera siły.

W organizacji powinna być zgoda, zrozumienie, a nie rozdrobnienie.

Prezes A. Mazewski z wielkim wzruszeniem wspomina wielu wartościowych liderów, którzy w ciągu tych 50-ciu lat przewinęli się przez organizację, lecz odeszli od nas.

Dzisiaj na sali jest trzech oryginalnych delegatów, którzy należeli do Okręgu XV, zanim jeszcze powstał Okręg XIII, a więc należą do organizacji ponad 50 lat — tym należą się szczególne gratulacje.

". . . Niektórzy z liderów popełnili jeden błąd, nie zmobilizowali swych rodzin do czynnej pracy związkowej. My właśnie musimy naprawić ten błąd historyczny — musimy przekazać dziedzictwo swoim synom i córkom, by Związek mógł egzystować następne 100 lat. Silny Związek Narodowy, to główna treść i znaczenie całych dziejów Polonii Amerykańskiej. Zastanowić się powinniśmy, czy każdy z naszych krewnych i znajomych jest już członkiem ZNP. Zróbmy to w tym roku, w roku przedsejmowym, wówczas Sejm będzie miał szczególne znaczenie, gdy wykażemy się większym rozwojem . . ."

W podsumowaniu swego wystąpienia prezes A. Mazewski złożył serdeczne podziękowanie komisarzom Okręgu XIII K. Pytel i St. Ścibło za dotychczasową kooperację i pomoc w przygotowaniach i pracach przedsejmowych.

Życzył również w imieniu Zarządu ZNP i własnym wielkich sukcesów w pracy dla dobra Polonii.

Oddzielnym punktem programu bankietu a jednocześnie najpoważniejszym było odznaczenie zasłużonych, którego dokonał prezes A. Mazewski w asyście wiceprezeski H. Szymanowicz i sekr. gen. E. Kolasy.

Odznaczenia w postaci tablic pamiątkowych otrzymali: były komisarz Okr. XIII J. Sikora, była komisarka Z. Buczkowska, sekr. fin. (przepracował 55 lat w Okręgu) J. Zieliński.

Odznaczeni zasłużyli swą długoletnią pracą, pełną poświęceń i trudu na wysokie wyróżnienie oraz serdeczne gratulacje.

Po ceremonii wręczenia odznaczeń komisarz Okr. XII St. Ścibło dokonał prezentacji Gmin, złożył również gorące podziękowanie prezesom i sekretarzom finansowym za pracę werbunkową dla rozwoju Okręgu XIII ZNP.

Szczóglne wyróżnienie skierował dla B. Parafińczuka, prezesa Gminy 120, który w minionym roku zapisał 187 nowych członków.

Podziękował również Zarządowi Centralnemu ZNP, składając na ręce prezesa Mazewskiego 16 nowych aplikacji oraz wszystkim obecnym za udział w bankiecie, a komitetowi organizacyjnemu za przygotowanie bankietu.

Życzeniami dalszej owocnej pracy dla dobra Okręgu XIII i dobra ZNP zakończył komisarz St. Ścibło część oficjalną. Wszyscy zebrani natomiast odśpiewali pieśń-modlitwę "Boże coś Polskę", która tradycyjnie towarzyszy wszystkim uroczystościom polonijnym.

Bankiet zakończył się przy dźwiękach orkiestry pod kierownictwem Joe Pasierb w nastroju polskich melodii.

Z poewnością zajmie jeszcze jedną chlubną kartę w dziejach historycznych Okręgu XIII.

Oskarżenia Pod Adresem Rządu Etiopii

Washington (CSM) — Deparament Stanu poinformował, iż Dawit Wolde Giorgis, były przedstawiciel władz Etiopii oskarżył rząd tego kraju o zagarnięcie pieniędzy pochodzących z amerykańskiego funduszu pomocy dla głodujących.

Rzecznik departamentu, Charles Redman powiedział, że brak na to dowodów. Dodał również, że pomoc głodującym rozprowadzana była za pośrednictwem prywatnych organizacji nie mających powiązań z rządej Etiopii.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

Zespół Redakcyjny; Piotr Domaradzki, Waldemar Chlebowski, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Ewa Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Kryzys Monachijskiej Rozgłośni?

3 maja minęły 34 lata od momentu nadania z Monachium pierwszej audycji rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa. Przez cały ten okres zasłużona placówka — najpierw pod kierownictwem Jana Nowaka-Jeziorańskiego a obecnie Zdzisława Najdera — pełniła swą odpowiedzialną rolę będąc — szczególnie w czasach stalinowskich — jedynym nieskrępowanym głosem docierającym do kraju.

Informacje RWE krzepiły i wzmacniały naród. Pozwalały wierzyć, że nie wszystko stracone, że jest ktoś, komu nieobojętne są polskie sprawy. Można bez przesady powiedzieć, że audycje rozgłośni polskiej stały się jednym z przyczynków formowania świadomości narodowej, owego czynnika, który legł u podstaw wszystkich kolejnych zrywów pokoleń "niepokornych".

Jak wielką rolę odgrywała i odgrywa rozgłośnia świadczą nieustanne ataki ze strony władz komunistycznych PRL i ZSSR. Także ostatnio rzecznik Urban uzależnił amnestię dla więźniów politycznych w kraju od likwidacji tzw. "ośrodków dywersyjnych" na Zachodzie, w pierwszej mierza zaś RWE i "Głosu Ameryki"; podobne żądania wysuwa wobec Radia Svoboda Związek Sowiecki.

Pierwszym ciosem dla obydwu rozgłośni były ograniczenia finansowe wprowadzone ustawą oszczędnościową Gramma-Rudmana i choć tegoroczny budżet RWE stracił z jej tytułu zaledwie 4.3 proc. wpływów, poważnemu ograniczeniu uległy wydatki na wyjazdy służbowe (w ramach obsługi wydarzeń i imprez ważnych dla rozgłośni), nadgodziny, nie mówiąc już o zakupach nowocześniejszego sprzętu.

Jednakże uderzenie najgroźniejsze przyszło ze strony najmniej spodziewanej. Gwałtowny spadek kursu dolara na giełdach światowych kosztował RWE i RSV (obie rozgłośnie są zarządzane i finansowane wspólnie) aż 21 proc. budżetu, co w liczbach bezwzględnych wyniosło $22 mln.

Rozgłośnia monachijska jest finansowana przez Kongres Stanów Zjednoczonych. Niemniej jednak istnieje w zachodnioniemieckim systemie gospodarczym, co oznacza, że dolarowe wpływy są wydatkowane w markach. Zbieg okoliczności może stać się przyczyną największego kryzysu w dziejach rozgłośni. Specjaliści twierdzą, że jeśli RWE i RSV nie otrzymają dodatkowego zastrzyku natychmiast, pieniądze skończą się przed dniem 4 lipca . . .

Czy ratunek jest w ogóle możliwy? Oczywiście tak. Biuro Budżetowe Kongresu już zaaprobowało kwotę 14.5 miliona dolarów, ale została ona włączona do całościowego pakietu funduszu pomocy, który, jak wiemy, zostanie prawdopodobnie w tej wersji odrzucony przez Prezydenta. Nim opracowana zostanie kolejna wersja, która ponownie będzie musiała przejść głosowania w Kongresie, pieniądze dla rozgłośni mogą okazać się niepotrzebne.

I to jeszcze nie oznacza nieszczęścia. Administracja może (a w praktyce zdarzało się to nie raz) przekazać brakujące fundusze z budżetu krajowego ograniczając inne, mniej pilne, wydatki. Niemniej taki przelew wymaga aprobaty Kongresu. Wprawdzie zwykłą większością głosów, ale zawsze . . . Wszystko zależy od ustawodawców.

Likwidacja Wolnej Europy byłaby ciosem dla Polski i dla Ameryki. Nie zastąpi monachijskiej rozgłośni ani "Głos Ameryki", ani inne rozgłośnie polskojęzyczne (BBC, RFI, Deutsche Welle, RC), bowiem mają one inny profil i inne założenia programowe. Ich naczelnym zadaniem jest przekaz obrazu świata i Polski oczyma rządów. Tymczasem RWE, także dzięki zabiegom pierwszego dyrektora i organizatora — Jana Nowaka-Jeziorańskiego, jest rozgłośnią polską w pełnym znaczeniu tego słowa.

RWE była nieraz krytykowana. Zarzucano jej napastliwość, przeinaczanie bądź naginanie faktów, niemal "prywatę". A przecież na tych krytykowanych audycjach wychowały się już dwa pokolenia Polaków, a przecież nienawiść, jaką darzą RWE władze PRL, jest dla niej najwspanialszą nagrodą.

Wszystko w rękach ustawodawców, także ustawodawców polskiego pochodzenia. Ich obowiązkiem jest uratować słowo polskie, bowiem odeń zależy świadomość naszego narodu. Świadomość niewoli i poparcia wolnego świata.

Stany Zjednoczone, zainteresowane w odrodzeniu niepodległej, demokratycznej Europy Wschodniej, nie mogą dopuścić do katastrofy radia będącego jedyną nitką łączącą oba odgrodzone od siebie światy.

Pomoc Nadchodzi

Z radością przyjęliśmy wiadomość, że pierwszy transport mleka w proszku, witamin i leków przybył już do Polski. Nie kto inny, jak właśnie Amerykanie, a ściślej mówiąc, fundacja charytatywna na której czele, jako honorowy przewodniczący, stoi były doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa kraju prof. Zbigniew Brzeziński, specjalnym samolotem przekazała Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski 12 ton najpotrzebniejszego towaru.

Wiemy również, że dużą pomoc w gromadzeniu potrzebnych ludności polskiej produktów udzielili członkowie społeczności polonijnej w Connecticut, siedzibie władz fundacji noszącej nazwę: American Foundation of New Canaan, Conn.

"Transport miłosierdzia" jak go określono, przyjęty został z wdzięcznością przez ks. bp. Czesława Domina i natychmiast rozprowadzony do ośrodków, gdzie najbardziej potrzebne jest mleko w proszku, witaminy i lek "potassium iodide". Część transportu przekazana została natychmiast ludności Siedlec i Olsztyna, pozostała część, tymczasowo umieszczona została w magazynach Komisji znajdujących się przy kościele św. Stefana w Warszawie.

Nadesłany transport zapewni najpotrzebniejsze produkty i witaminy ponad 2.1 milionom polskich niemowląt. Nie trudno sobie wyobrazić radość rodziców, którzy po tragedii związanej z wysokim procentem radioaktywności nad Polską, mieli poważne kłopoty z otrzymaniem mleka dla swych małych pociech. Mleko w proszku jest bowiem obecnie w Polsce racjonowane.

Arogancka była wypowiedź Jerzego Urbana, który wyrażając wdzięczność za ofiarowywaną pomoc od państw zachodnich oświadczył, że Polska pomocy żadnej nie potrzebuje.

Ciekawe, skąd zdobędzie rząd Jaruzelskiego dostateczną ilość mleka, odżywek — aby zapewnić pokarm tysiącom niemowląt, milionom małych dzieci.

Jak informowaliśmy już wcześniej, fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej wysłała już transport mleka w proszku z Anglii do Polski. Obecnie przygotowywane są dalsze transporty najbardziej potrzebnej żywności, przede wszystkim odżywek i witamin dla niemowląt. Mimo ogromnej współpracy wielu firm amerykańskich, przygotowanie a później wysłanie każdego transportu pociąga za sobą wysokie koszta. Fundacja Charytatywna K.P.A. dysponuje wprawdzie pewnymi funduszami, nie będą one jednak wystarczające na opłacenie wszystkich, najistotniejszych przesyłek do Polski.

Pamiętajmy, że Kongres Polonii Amerykańskiej przeznacza wszystkie pieniądze na wskazany cel. Każdy wasz dolar wykorzystany więc będzie na kupno i opłacenie transportu żywności do Polski.

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej dba również o to, aby przekazane dary dotarły do rąk najbardziej potrzebujących, dlatego też powierza je pod opiekę i dystrybucję duchowieństwu polskiemu.

O katastrofie czernobylskiego reaktora niebawem przestanie się wspominać. Świat zapomni o tragedii, której ofiarami padło tysiące a może nawet miliony osób. Opady radioaktywnych pierwiastków na tereny całej Polski i państw sąsiednich, pozostawiły po sobie trwałe szkody.

Za wcześnie jeszcze na podsumowanie tych szkód, na oszacowanie zniszczeń gleby, świata roślinnego i zwierzęcego, nie mówiąc o ofiarach w ludziach.

Pamiętajcie, że przyszłość młodego pokolenia Polaków zależeć będzie pośrednio od nas.

Bądźcie szczodrzy!

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Dobry Plan Finansowy

CHICAGO TRIBUNE — Nowy, trzyletni plan budżetu, zaakceptowany przez Chicago Board od Education, przewiduje deficyt w wysokości zaledwie kilku milionów dolarów i praktycznie daje gwarancję, że szkoły rozpoczną działalność bez wrześniowego strajku nauczycieli. Budżet zasługuje na radosny okrzyk ulgi rodziców i wszystkich płacących podatki.

Ale powinni oni trzymać skrzyżowane palce na szczęście. Finansowy obraz szkolnictwa nie jest całkiem różowy. Istnieje wszak mały niedobór, który ma być zrównoważony niewielkimi obcięciami wydatków.

Gubernator Thompson musi przekonać Zgromadzenie Ogólne, by zaakceptowano wszystkie zaproponowane przez niego nakłady na oświatę, a ponadto znaleźć dodatkowe $18 milionów, aby mógł on spełnić swoje obietnice dane chicagowskim szkołom. Od Zgromadzenia Generalengo zależy, ile będzie pieniędzy na rozwinięcie nowych programów reformy oświaty, zapoczątkowanych w ubiegłym roku.

Sytuacja finansowa szkół w Chicago jest jednak najlepsza od czasu bliskiego bankructwa, bałaganu z roku 1979. Zgodzono już się na 3% podwyżkę dla nauczycieli w roku szkolnym 1986-87 i wpisano ją do dwuletniego kontraktu, jaki rada szkolna wynegocjowała z Chicagowskim Związkiem Nauczycieli we wrześniu ubiegłego roku. To właśnie podczas tych rozmów gubernator Thompson obiecał szkołom, że stan przyzna dodatkowe $50 milionów. Obietnica ta pomogła dojść do porozumienia w sprawie żądań płacowych nauczycieli.

Mądrze czy też nie, gubernator Thompson postawił siebie w sytuacji głównego gwaranta stabilności finansowej szkół w Chicago.

Poważnie kwestionowano trafność szacunków finansowych w proponowanym budżecie stanowym na rok 1987. Do czasu rozwiązania tych kwestii oraz zapewnienia dotacji, może jeszcze mieć pewne obawy o finansowy projekt Rady Szkolnej.

Perspetywa rozpoczęcia roku szkolnego bez nauczycielskich dysput dotyczących kontraktów i bez obawy strajku lub walki o obcięcie milionów dolarów z napiętego budżetu uwolni olbrzymią ilość energii, czasu i dobrej woli, które mogą teraz zostać przeznaczone na nauczanie dzieci.

Brudna Propaganda

ECHO TYGODNIA — Niepokój budzą sugestie środków przekazu w związku z kradzieżą i zniszczeniem bezcennego zabytku, zerwanego ostatnio z sarkofagu św. Wojciecha w Gnieźnie.

Telewizja PRL tak przedstawiła włamanie i jego sprawców: Odrażająca sprawa. Odrażający sprawcy. Wszystko wskazuje na to, że zrabowane z katedry gnieźnieńskiej cenne zabytki kultury narodowej zostały bezpowrotnie zniszczone.

Wszystko wskazuje także na to, że czterej aresztowani, po tygodniu od dokonania tego przestępstwa, młodzi ludzie-są rzeczywistymi jego sprawcami. Wszyscy mają za sobą bogatą przeszłość kryminalną, a trzej z nich notowani są w kronikach kryminalnych od 13 roku życia.

W specjalnym programie telewizyjnym pokazano mieszkanie, w którym znaleziono szereg dowodów przestępstwa, m.in. narzędzia którymi przestępcy mogli się posługiwać, oraz opiłki i kawałki srebra, najprawdopodobniej srebra z gnieźnieńskiej katedry.

Wśród tych wszystkich jednoznacznych w swojej wymowie przedmiotów, film wykonany w zakładzie kryminalistyki MO pokazał parę egzemplarzy pism, o których powiedziano, że są pismami drukowanymi przez "byłą Solidarność". Pokazano także dwa świstki papieru, nazwane przez objaśniającego film funkcjonariusza MO "zawiadomieniami o odczytach w kościele św. Brygidy" oraz oświadczeniami.

Narzucana interpretacja tego jako dowodu postawy politycznej podejrzanych jest o tyle nieprawdopodobna, że — jak to wynika z wypowiedzi występującego w programie telewizyjnym dyrektora biura kryminalnego Komendy Głównej MO płk Zbigniewa Jabłońskiego, podejrzanych ludzi, którzy ukończyli tylko szkołę podstawową, nie interesuje nic oprócz pieniędzy.

Warto przypomnieć, że w opublikowanym protokole o rewizji w mieszkaniu ks. Popiełuszki była mowa o znalezieniu tam broni.

Przedstawiając sylwetki podejrzanych, pułkownik MO powiedział, że wszyscy zatrzymani przyznają się do wyznania rzymsko — katolickiego. Trzeba podkreślić, że o wyznaniu poszczególnych osób lub grup czasem się w wypowiedziach oficjalnych w PRL mówi, czasem nie.

Program prowadził oddelegowany uprzednio do Polskigo Radia a obecnie do telewizji współpracownik SB, Marek Barański.

Iran—Libia—Syria: Trójkąt z Wyrachowania

Teheran, Iran (CSM) — Powietrzny atak Stanów Zjednoczonych na Libię wywołał nową falę nastrojów antyamerykańskich w Iranie.

W ubiegłym tygodniu, przed odprawianymi jak zwykle w piątek nabożeństwami publicznymi, setki tysięcy wiernych, włącznie z dziećmi w wieku szkolnym, przeszło ulicami kilku irańskich miast. Tłumy wznosiły okrzyki popierające Libijczyków i potępiające "barbarzyńską agresję USA" przeciw libijskiej ludności cywilnej.

Oficjalnie, przywódcy irańscy wyrazili jednoznacznie swoje poparcie dla Libii, która obok Syrii jest najbardziej lojalnym sojusznikiem Iranu od czasu rewolucji islamskiej w 1979 roku. Od kilku lat syryjski prezydent Hafez Assad oraz przywódca libijski, Muammar Kadafi, sprzedają Iranowi broń produkcji sowieckiej. Ministrowie spraw zagranicznych tych trzech państw spotykają się często, by uzgodnić swoją politykę. Iran, Syria i Libia są przeciwne jakimkolwiek ustępstwom na rzecz Izraela, jeśli chodzi o kwestię ziem palestyńskich, oraz zapowiedziały walkę z amerykańskimi wpływami na Bliskim Wschodzie.

Niemniej jednak, analitycy sytuacji politycznej twierdzą, że irański sojusz z dwoma prosowieckimi krajami jest raczej "małżeństwem z wyrachowania" niż z miłości. Zachodni obserwatorzy w Iranie zauważają, że przywódcy tego kraju, czy redaktorzy czasopism, powstrzymują się z pochwałami, jeśli chodzi konkretnie o płk. Kadafiego.

Jeden z wysoko postawionych przedstawicieli władz irańskich mówi w rozmowach prywatnych, że przywódcy irańscy mają zastrzeżenia co do polityki Kadafiego. Iran szczerze potępia politykę USA wobec Libii — twierdzi dyplomata irański — i popiera Libię w jej żądaniu, by Zatoka Cyrenejska była neutralna.

Z drugiej jednak strony — dodaje ten sam dyplomata — "reżym Kadafiego nie jest w istocie islamski. Kadafi otoczony jest często rojem młodych kobiet, bez zasłon na twarzy. Należą one do jego ochrony osobistej. Wiemy o tym, że wielu libijskich muzułmanów nie aprobuje jego socjalistycznych idei".

Dobrze poinformowany irański dziennikarz twierdzi, że w przekonaniu władz irańskich Kadafi popełnił w ciągu ostatnich miesięcy kilka błędów politycznych.

"Kadafi dopuścił do tego, że przywódcy palestyńscy zapowiedzieli w Trypolisie swoje zamiary porywania amerykańskich i izraelskich samolotów oraz atakowania amerykańskich obiektów cywilnych — mówi dziennikarz — Rząd irański jest przekonany, że tego rodzaju akcje przynoszą ujmą koncepcji islamu".

Dawniej, irański rząd, mimo oporów, był wciągany w porwania samolotów przez arabskie ugrupowania islamskie. "Ale w dzisiejszych czasach — mówi dziennikarz — Iran stara się przekonać swych sojuszników na całym świecie, że wyrzeka się ślepego użycia przemocy. Innymi słowy — kontynuuje dziennikarz — nasz rząd mówi sojusznikom, że wysadzenie w powietrze koszar amerykańskiej piechoty morskiej w 1983 roku w Bejrucie było zwycięstwem islamu, ale uprowadzenie samolotu TWA w czerwcu 1985 roku było błędem".

(Jak się przypuszcza, Iran utrzymuje bliskie kontakty z ekstremistycznymi ugrupowaniami muzułmanów-szyitów w Libanie. Ugrupowania te są odpowiedzialne za uprowadzenie i zamordowanie kilku obywateli zachodnich w ostatnich 18 miesiącach).

Władze irańskie są przekonane, że wyznawana przez nie koncepcja islamu ma szansę na wygraną przy okazji konfrontacji amerykańsko-libijskiej.

"Amerykański atak pomoże nam przekonać islamskie masy na całym świecie, że to Stany Zjednoczone są gniazdem terroryzmu na naszej planecie i to one są największym wrogiem islamu" — mówi starszy rangą przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Iranie.

Kryzys w rejonie Morza Śródziemnego dał irańskim przywódcom okazje do skrytykowania także wrogów ze świata arabskiego. Irańscy dziennikarze skoncentrowali swą krytykę głównie na tych państwach arabskich, które niewystarczająco ostro potępiły nalot amerykański z 15 kwietnia.

W jednym z teherańskich dzienników napisano, że "zanim doszło do ataku, wiceprezydent George Busch uzyskał zgodę Arabii Saudyjskiej i jej sojuszników z Zatoki Perskiej". Marionetkowe rządy tych krajów — czytamy dalej — nie odwołały nawet swoich ambasadorów z Waszyngtonu po nalocie." Prasa irańska skrytykowała ostro także Egipt i Jordanię.

Wśród irańskich przywódców panuje rozbieżność opinii, jeśli chodzi o stosunki Iranu z Syrią. Minister Spraw Zagranicznych, Ali Akbar Vellyati, stoi na czele tzw. prosyryjskiego lobby. Zdaniem tej grupy, Iran powinien utrzymywać bliskie więzi z Syrią z kilku powodów:

- Na początku trwającej 5 i pół roku wojny irańsko-irackiej Syria zamknęła rurociąg łączący pola naftowe północnego Iraku z Morzem Śródziemnym. Poza tym, Syria sprzedaje Iranowi broń;
- Syria pozwoliła, by kilkuset żołnierzy Irańskiej Gwardii Rewolucyjnej stacjonowało we wschodnim Libanie, w Dolinie Bekaa;
- Syria staje po stronie Iranu na konferencjach Ligi Arabskiej.

* * *

Kilku irańskich ministrów i posłów, z przewodniczącym parlamentarnego Komitetu Spraw Zagranicznych na czele, odrzuca te argumenty. Przewodniczący, Ahmad Azizi ciągle podkreśla, że:

- Syria nie zwróciła Iranowi sumy $1 mld, należnej za ropę naftową;
- Irak może obecnie eksportować swoją ropę naftową, korzystając z rurociągu przechodzącego przez Arabię Saudyjską, a w takiej sytuacji blokada innego rurociągu przez Syrię jest sprawą dyskusyjną;
- Syria sprzedaje Iranowi wyłącznie broń lekką i przestarzałą;
- Syryjska armia nie pozwala Irańskiej Gwardii Rewolucyjnej na udział w jakichkolwiek poważnych operacjach wojskowych w Libanie;
- Wiele doniesień świadczy o tym, że świecki reżym syryjski prześladuje działaczy islamskich.

* * *

Zachodni dyplomaci stwierdzają także, iż perspektywiczne cele, jakie zakładają sobie Iran i Syria w związku z Libanem stoją w sprzeczności. Syria życzy sobie, by w Libanie zapanował pokój i kraj przeszedł pod opiekuńcze skrzydła władz syryjskich. Natomiast Iran popiera ruch fundamentalistów z "Hizbullah", dla których celem jest utworzenie w Libanie republiki islamskiej.

Na razie jednak, rozwój wypadków na Bliskim Wschodzie wydaje się być głównym tematem rozmów wśród Irańczyków. Wielu mieszkańców Teheranu przeżyło szok z powodu nalotu amerykańskich samolotów na Libię. Wielu poirytował fakt, że W. Brytania udostępniła swoje bazy i samoloty USA mogły stamtąd wystartować.

Z drugiej strony, w zamożniejszych dzielnicach Teheranu, słyszy się odmienne opinie. Niektórzy z mieszkańców mają odosobniony punkt widzenia. Wyrażają nadzieję, że któregoś dnia Siły Powietrzne USA zbombardują siedzibę irańskiego przywódcy, ajatollaha Chomeiniego.

Według Claude van England, "Iran-Libya-Syria Triangle: Marriage of cenvenience." Christian Science Monitor, tłum. I.S.

Myśl

Tylko człowiek, który przez całe życie pracował, ma prawo powiedzieć: żyłem! **J. W. Goethe**

DZIAŁ KOBIET

Oto dwa modele z jesiennych pokazów mody. Są to modele Oscara de la Renta. Z kaszmirowego dżerseju spódnica i sweterek, na drugim modelu taki sam zestaw, a na to obszerny płaszcz.

Babcia Zadbana

Nie tylko młode kobiety powinny dbać o siebie. Im więcej mamy lat, tym ważniejszy jest estetyczny wygląd. Pod tym względem starsze panie można by podzielić na trzy kategorie.

Pierwszą i, niestety, najmniej liczną grupę stanowią panie rzeczywiście zadbane i umalowane stosownie do wieku.

Grupa druga to kobiety starające się za wszelką cenę odmłodzić przez jaskrawy makijaż, zbyt barwne ubranie i nieodpowiednio ufarbowane włosy.

Trzecia grupa, chyba najlicznejsza, to kobiety, które zupełnie zapomniały o sobie i dlatego wyglądają dość smutnie.

Tymczasem babcia ma przeważnie nieco mniej obowiązków i powinna więcej czasu poświęcić sobie, a szybko przekona się, że odmłodzi ją to nie tylko z pozoru, ale w rzeczywistości.

Twarz

Wiele kobiet, a zwłaszcza te, które nie opalały się intensywnie, zachowuje jasny i świeży koloryt skóry nawet do późnego wieku. U niektórych występują na twarzy przebarwienia pigmentyczne, rozszerzone naczynia krwionośne.

Można je lekko tuszować jasnym pudrem w płynie lub podrem prasowanym. Różu używać należy z wielkim umiarem, tylko po to, by bardzo delikatnie zaznaczyć boki policzków.

Oczom można nadać żywszy wygląd przez ufarbowanie rzęs henną. Jeżeli brwi są słabe, nie malujemy mocnych kresek ołówkiem, który wyciera włosy i nadaje im nieodpowiedni kierunek. Raczej przyciemnijmy brwi tuszem brązowym albo szarym, posługując się małą szczoteczką.

Ponieważ w tym wieku wzrok często zawodzi, przy upiększaniu twarzy posługujemy się zwykłym, oraz powiększającym lusterkiem.

Do malowania ust stosuje się pomadki różowo-beżowe, kolor czerwieni i cyklamen podkreślają siność warg i zmarszczki wokół ust.

Ręce

Są bardzo spracowane, często zmienione pod wpływem reumatyzmu, na skórze widoczne liczne przebarwienia pigmentyczne. Zmiany reumatyczne powinny być leczone przez lekarza. W domu można stosować ciepłe kąpiele z dodatkiem soli i kąpiele z dobrze podgrzanej parafiny.

Skórę trzeba pielęgnować i wybielać mocząc dłonie w ciepłej serwatce, smarując sokiem z ogórków swieżych lub kiszonych.

Paznokcie najlepiej opiłować krótko nadając im kształt półokrągły, skórki delikatnie i ostrożnie wyciąć lub zepchnąć. Jeżeli chcemy malować paznokcie, to używajmy lakierów jasnych, lub bezbarwanych.

Włosy

Ich wygląd zależy od tego, jak dbano o nie w młodości i jak przebiega praca gruczołów hormonalnych. Mogą więc być gęste i obfite, niestety u wielu kobiet znacznie się przerzedzają.

W wieku bardziej zaawansowanym należy unikać farbowania włosów na kolor czarny, złoto-blond, rudy, tycjan, to te odcienie przy nieświeżej już cerze wydają się pretensjonalne. Co gorzej, podkreślają zmarszczki i przebarwienia pigmentyczne na twarzy. Idealnym kolorem jest piękna siwizna w odcieniu platyny. Odcień włosów siwych można nieco poprawić stosując płukanki.

Najładniej wyglądają włosy siwe lub farbowane na blond, bardzo delikatnie sfalowane, bez żadnych skręconych loczków, krótkie, dotykające karku.

Jest to fryzura naturalna, odmładzająca, łatwa do ułożenia w domu i odpowiednia dla każdych włosów, nawet rzadszych.

Moda Na Krynoliny

Wszystko zaczęło się od tego, że cesarzowa Eugenia małżonka Napoleona III, chociaż bardzo ładna, miała kiepską figurę: za szerokie biodra i krótkie nogi. Zaczęła więc nosić krynoliny — kryjące wszystkie niedostatki figury od pasa w dół.

Damy Drugiego Cesarstwa natychmiast naśladować zaczęły cesarzową, krynolina zrobiła światową karierę.

Początkowo spódnica trzymała się na obręczach z trzciny. Ale bracia Peugeot, właściciele niewielkiego warsztatu, wpadli na pomysł "racjonalizatorski" — zaczęli produkować prawdziwe klatki z cienkiej stali, o szerokości dołem 3-5 metrów, ważące "tylko" 2-4 kg.

Taki stelaż wywołał prawdziwą furorę, bracia Peugeot produkowali do tysiąca krynolin dziennie, ich produkcja roczna ważyła 2.400 ton!

Ale moda na krynoliny przeszła. Nie były wygodne, poza tym piękna i bogata księżna Paulina Metternich skracała nieco suknie, chcąc pokazać zgrabne kostki, a ówczesny dyktator mody. Worth, ogłosił, że krynolina jest śmieszna.

Bracia Peugeot nie splajtowali jednak. Kiedy Paryż przestał już nosić krynoliny, ich zakład błyskawicznie przestawił się na... gorsety dla pań (obowiązywała talia osy), młynki do modnej ogromnie kawy, maszynki do strzyżenia koni itp.

Wkrótce nadeszła moda na pincenez i firma Peugeot zaczęła produkować sprężynki do nich. Wszyscy panowie i panie, noszący modne binokle — chwalili tylko sprężynki od Peugeota. Jeszcze w roku 1898 warsztaty robiły 5 ton sprężynek miesięcznie.

No, a potem nadszedł już wiek auta — i wielka firma Peugeot wytwarza je do dziś...

3 Maja w Warszawie

Milicja przeszkodziła w spokojnych obchodach święta 3 Maja. Wierni wychodzący z katedry św. Jana w Warszwie zostali zaatakowani przez ZOMO-wców z pałkami. Użyto także działek wodnych.

Dzień 3 Maja, jedno z najważniejszych świąt polskich, nie uznawane przez komunistów, jest zawsze uroczyście obchodzone przez cały naród. Jednak w ostatnich latach, po wprowadzeniu stanu wojennego, tego dnia dochodziło zawsze do starć uczestników obchodów z milicją. Tak stało się także w tym roku.

W Warszawie uroczysta Msza św. została odprawiona w katedrze św. Jana na Starym Mieście. Wychodzący z kościoła zostali zaatakowani przez oddziały uzbrojonych milicjantów, wyposażonych w tarcze ochronne i pałki. Użyto także działek wodnych. Milicjanci nie zwracali uwagi, że wśród wiernych było wiele osób w starszym wieku, a także małych dzieci.

Młodzi, zezłoszczeni tą milicyjną prowokacją, próbowali ustawić się w pochód, ale szybko zostali rozproszeni. Doszło jedynie do słownej bitwy. Z tłumu krzyczano w stronę milicjantów: "Niech żyje Afganistan," Dziękujemy za skażenia," "Ukraina, Ukraina." We Wrocławiu także szybko załatwiono się z próbami zorganizowania demonstracji. Planowano zorganizowanie protestu w obronie więźniów politycznych, ale milicja rozproszyła szybko ewentualnych demonstrantów, aresztując niektóre osoby. Liczba aresztowanych we Wrocławiu nie jest jednak znana.

Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, jednej z pierwszych i najbardziej demokratycznych, to dzień, kiedy wspierany w milicyjne pałki reżym zapomina całkowicie o swych pełnych demokracji frazesach i używa siły. Demokracja, nawet jeśli jest tylko tradycją, okazuje się zbyt niebezpieczna.

1 Maja We Wrocławiu

(D.P.) — Z Wrocławia nadszedł na Zachód raport o skandalicznym wręcz zachowaniu milicjantów w dniu 1 maja. Zaatakowali oni wiernych wychodzących z kościoła. Część osób znalazła schronienie u księży i dopiero pod osłoną nocy mogła pójść do domów.

Kościół św. Wawrzyńca jest uważany za centrum "pro-Solidarnościowe." Milicjanci już na kilka dni przedtem obsadzili ulice, a w czwartek rano przechodniów w tej dzielnicy legitymowano. Milicji, jak twierdzą wrocławianie, było więcej niż w pierwszych dniach stanu wojennego. Przed wieczorną mszą legitymowano wszystkich wchodzących do kościoła.

Po zakończeniu Mszy św. ks. Stefan Wancel zaapelował do służb tzw. bezpieczeństwa, aby zezwolili na spokojne rozejście się opuszczających kościół. Takiego przyrzeczenia nie otrzymał i wtedy zaprosił wszystkich do pozostania we wnętrzu kościoła do czasu, aż ulice będą spokojne. Kilku śmiałków zaryzykowało — natychmiast zostali aresztowani. Znaczna część uczestników mszy pozostała w kościele aż do północy. Ks. Adam Szymański próbował wyprowadzić ich bocznymi uliczkami, ale i z tej grupy szereg osób aresztowano. (Dokładne dane nie są znane).

Cały teren wokół kościoła był tak gęsto obstawiony milicją i tajniakami, że na każdą bramę przypadło po dwóch funkcjonariuszy. Gdy dziennikarze zagraniczni wystosowali do biura prasowego rządu pytanie w sprawie tego incydentu, otrzymali odpowiedź, jakiej można się było spodziewać — nic nam o tym wydarzeniu nie wiadomo.

Wrocław jest jednym z najaktywniejszych ośrodków "Solidarności." Przygotowania do 1 maja zaczęły się tu już na kilka dni wcześniej. Aresztowano 24 osoby, w tym 3 kobiety, w tzw. celach prewencyjnych. Zachowano się wobec nich "kulturalnie" — nikogo nie przesłuchiwano, a 2 maja wszystkich wypuszczono.

Największy Obiekt w Kosmosie

Nowy Jork (CSM) — Astronomowie dokonali odkrycia obiektu, który ma masę od 1.000 do 10.000 razy większą od grupy ciał niebieskich znanych pod nazwą Drogi Mlecznej.

Nowo odkryty obiekt leży prawdopodobnie w gwiazdozbiorze Lwa, w odległości około 2.5 miliarda lat świetlnych od Ziemi. Jego istnienie stwierdził profesor Edwin Turner z uniwersytetu w Princeton.

Nie wiadomo, czy obiekt ten jest zespołem galaktyk, "czarną dziurą", czy też innym jeszcze ciałem kosmicznym.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

Poszukuje Ojca

Przez Amerykański Czerwony Krzyż **Anna Kowalska,** poszukuje swojego ojca **Zbigniewa Stanisława Kowalskiego.** Wszelkie wiadomości o poszukiwanym prosimy przekazywać do Mrs. Block na nr. telefonu 440-2124.

Proszą o Pomoc

Józef Gaber, zamieszkały 38-322 Łużna woj. Nowy Sącz zwraca się z propśbą o pomoc. Jest wdowcem wychowującym 9-letnią córkę.

* * *

Matka 7-miorga dzieci zwraca się z prośbą o pomoc. Dzieci są w wieku od 10 miesięcy do 18 lat. **Genowefa Czapiel,** pracuje na pół etatu jako sprzątaczka w banku, gdzie zarabia 5 tysięcy złotych miesięcznie. Posiada też niewielką działkę ziemi, która jest dodatkowym źródłem utrzymania. Oto jej adres: 37-627 Wielkie Oczy, ul. Łukawiecka 25, woj. Przemyśl.

* * *

Zofia Klenczaw, samotna matka wychowująca małe dziecko prosi o pomoc. Jej adres: Wola 43-225, ul. Górnicza 14/11, woj. katowickie. List poświadczony jest przez księdza proboszcza z parafii Wola.

* * *

Teresa Potępa, zamieszkała Wola 43-225, ul. Górnicza 14/10 prosi o pomoc. Jest wdową wychowującą dwoje małych dzieci w wieku lat 4 i jednego roku. Jej mąż zmarł na atak serca w 1984 roku, kiedy spodziewała się drugiego dziecka. Był górnikiem, pracował w kopalni. List poświadczony jest przez księdza proboszcza z parafii Wola.

Kleptogarcha

(NYT) — Były prezydent Filipin, Ferdynand E. Marcos był ostatnio obdarzany różnymi imionami lecz żadne z nich nie było tak "ezoteryczne" jak ***kleptogarcha.***

Tak określił Marcosa kongresman Robert K. Dorman, republikanin z Kalifornii którzy ukuł tę nazwę aby była ona "nowym imieniem dla złodziejstwa."

Kleptogarcha brzmi jak połączenie ***kleptomana*** z ***oligarchą.***

Dorman podkradł pomysł Toma Farera, rektora uniwersytetu w Mexico City, którzy zeznając przed Komisją Kissingera zajmująca się sprawami Ameryki Środkowej, powiedział iż rządy rodziny Somozów w Nikaragui były rządami ***kleptokracji.*** **(eu)**

"Lalka" Prusa w Kinie "Patio" Barwny Dramat Miłosny Na Ekranie

Arcydzieło literackie, "Lalka" Bolesława Prusa, została przeniesiona na ekran jako wielkie widowisko z minionej epoki i przejmujący dramat miłosny, przez czołowego reżysera filmowego, Wojciecha Hasa.

"Książka znana wszystkim pokoleniom Polaków, odznaczająca się znakomitym humorem i błyskotliwymi opisami życia starej Warszawy z końca ub. wieku, długo czekała na ekranizację. Jest to pierwsza próba pokazanie całego bogactwa książki Prusa, po której dopiero pojawił się serial telewizyjny, pokazywany niedawno w Polsce.

"Lalka" jest historią romantycznej miłości ambitnego człowieka i robiącego szybką karierę kupca, Stanisława Wokulskiego, który zapragnął zdobyć i poślubić piękną arystokratkę, Izabelę Łęcką (w tej roli występuje Beata Tyszkiewicz). Jest to zarazem historia pokolenia, które w młodości walczyło w powstaniu narodowym, a po sybirskim zesłaniu usiłowało na nowo znaleźć swoje miejsce w życiu kraju. Nie było już jednak miejsca na mrzonki i marzenia o niepodległości, zaczęła się twarda walka o pozycję i majątek.

Wokulski to przykład romantyka, który stara się dostosować do nowych okoliczności, ale w duszy pozostaje człowiekiem emocjonalnym, i wielce uczuciowym. Jego starania o rękę Izabelli stają się w tej sytuacji sprawą zasadniczą.

Dumna i zepsuta arystokratka igra tymczasem ze swym wielbicielem, doprowadzając go do desperacji i myśli o samobójstwie. Tragedia romantyka (świetnie zagrana przez Mariusza Dmochowskiego) odbija obojętność i krótkowzroczność społeczeństwa tamtych czasów. Ale czy tylko epoki Prusa?

Kręcąc swój film, reżyser W. Has myślał również o pokoleniach następnych polskich idealistów i marzycieli, których spotkały podobne gorzkie rozczarowania i brutalny los.

Filmowa "Lalka" prezentowana przez znanego polonijnego dystrybutora, Henryka Michalskiego jest wspaniałym widowiskiem filmowym, pełnym świetnych scen rodzajowych z życia dawnej Warszawy. Występuje w nim elita polskiego aktorstwa, od Tadeusza Fijewskiego, poczynając (gra on starego Rzeckiego), poprzez Jana Kreczmara, Irenę Orską, Kalinę Jędrusik i Andrzeja Łapickiego. Grają też doskonali aktorzy komediowi, w charakterystycznych rolach birbantów i bon vivantów dawnej stolicy: Wiesław Gołas, Bogumił Kobiela, Tadeusz Unrug i Bogdan Łazuka.

To stylowe, doskonałe widowisko, oparte na klasycznej polskiej powieści, oglądać można będzie na zamknięcie wiosennego filmowego sezonu w kinie "Patio" (róg Austin i West Irving Park Rd.), w jedynym kinie w Chicago, systematycznie prezentującym polskie filmy — przez 10 dni, od 16 maja do 25. Pokazy w dni powszednie o 7 wieczorem, w niedzielę i święta o 2:00, 5:00 i 8:00 wieczorem. Kasa czynna pół godziny przed pokazami.

Gorąco polecamy ten piękny film — trzeba skorzystać z tak wyjątkowej okazji. **M.B.**

Ciekawostka

Pierwszy patent na sztuczną szczękę otrzymał Charles Graham z Nowego Yorku w 1822 roku.

"Special Delivery"

The Package Is Priceless... But Our Delivery Costs Are Affordable.

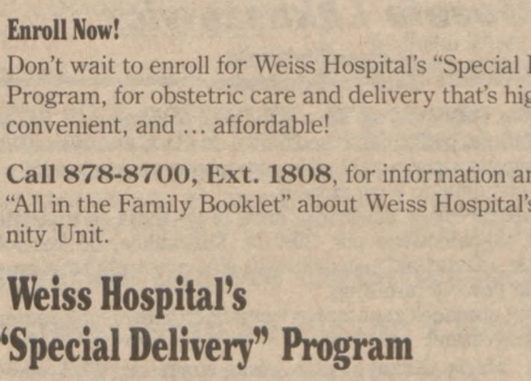

Have your baby in a family-centered Maternity Unit, staffed by Board-Certified obstetrician-gynecologists and Maternity registered nurses—at a price *your* family can afford.

Quality Maternity Care At Lower Cost
For a *set fee* of $1,900, you receive:
- All pre-natal visits, including necessary tests and procedures
- Free pre-natal classes for expectant parents
- A personal team of nurses to assist you from hospital admission to discharge
- Choice of Birthing Room or traditional labor room setting
- Individualized new baby care instruction
- Special Champagne "Dinner for Two" for new parents during your stay

No Additional Charges
$1,900 is the total amount you pay for a normal delivery... there are no other fees. (Additional cost for Caesarean section delivery.)

Enroll Now!
Don't wait to enroll for Weiss Hospital's "Special Delivery" Program, for obstetric care and delivery that's high-quality, convenient, and ... affordable!

Call 878-8700, Ext. 1808, for information and a free "All in the Family Booklet" about Weiss Hospital's Maternity Unit.

Weiss Hospital's "Special Delivery" Program
Weiss Memorial Hospital
4646 North Marine Drive (at Wilson)

W ZSSR Zmarło 6 Dalszych Osób

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tem w Moskwie zespołu kierowanego przez dr Roberta P. Gale'a.

W wywiadzie, udzielonym w poniedziałek, Hammer stwierdził, że do dnia 7 maja nie zmarł żaden z pacjentów Gale'a.

Pierwsze doniesienia sowieckie o całkowitym powstrzymaniu promieniowania i pożaru zdają się być przedwczesne. Z informacji, iż załogi helikopterów są często wymieniane, oraz że na zniszczony reaktor nadal sypany jest piach zmieszany z gliną i borem, wynikałoby, że sytuacja nie jest jeszcze całkowicie rozwiązana.

Obserwatorzy zauważają, że katastrofa czernobylska może stać się poważnym bodźcem dla reform systemu zarządzania w zbiurokratyzowanym systemie sowieckim. Pierwszym krokiem miałoby być usunięcie z zajmowanych stanowisk (i w jednym przypadku z partii) trzech niskiego szczebla aparatczyków, odpowiedzialnych za niedopełnienie obowiązku ewakuacji ludzi z zagrożonego regionu.

Od chwili objęcia najwyższego stanowiska w państwie i partii Gorbaczow nosił się z zamiarem gruntownego zreformowania skostniałego systemu sowieckiego. Okazało się jednak, że machina biurokratyczna jest odeń silniejsza i reformy utknęły, okazały się mirażem.

Katastrofa czernobylska jednakże, pomijając jej najoczywistszy — tragiczny — skutek, może stać się sygnałem do rozprawy z warstwą niższych i średnich warstw aparatu partyjnego i administracyjnego w ZSSR.

Władze sowieckie podjęły jednocześnie kompanię oskarżeń pod adresem Zachodu, a zwłaszcza ogłoszonego przez Wspólny Rynek zakazu zakupów żywności w krajach bloku sowieckiego. Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych, Władymir Łomejko, oskarżył Zachód o "nieuzasadnione, sprzeczne z prawem międzynarodowym działanie", którego "nikt przy zdrowych zmysłach nie zaakceptuje".

Zdaniem Łomejki Europie nie grozi żadne niebezpieczeństwo, a zakaz Wspólnoty jest jeszcze jednym przykładem anty-sowieckich nastrojów w państwach Zachodu.

Zginęło 2 Tys. Mudżaheddinów — Podała TASS

Moskwa (NYT) — 3 maja sowiecka agencja prasowa TASS poinformowała, iż podczas walk, jakie toczyły się w ub. miesiącu w Afganistanie, zabitych zostało 2 tysiące partyzantów afgańskich, a blisko dwa razy tyle zostało rannych.

Jak podawaliśmy wcześniej, w ub. miesiącu wojska afgańskie i sowieckie zaatakowały bazę partyzancką w pobliżu pakistańskiej granicy.

Przywódca partyzantów sprostował dane podawane przez TASS i poinformował, że liczba zabitych po stronie partyzantów wyniosła 125 osób, a rannych — 220.

Z doniesień TASS wynikało ponadto, że po zdobyciu bazy partyzackiej w Zhawar znaleziono zwłoki 200 żołnierzy pakistańskich.

Pierwsze doniesienia na temat zdobycia bazy w Zhawar TASS podała 22 kwietnia. Nie wspomniano ani słowem, czy sowieckie oddziały brały udział w walkach.

Przywódca mudżheddinów poinformował natomiast 23 kwietnia, że partyzanci afgańscy zabili 280 żołnierzy komunistycznych i wzięli do niewoli 300.

14 Zabitych w Bangladeszu

Dhaka (CT) — W sumie 14 zabitych kosztowały wybory parlamentarne w Bangladeszu. W atmosferze zamieszek i terroru odbywa się przejmowanie władzy przez cywilną administrację po 4 latach rządów wojskowych.

Najwięcej głosów zebrał Hossein Mohammed Ershad — przewodniczący partii Jatiya, ale przywódcy opozycji twierdzą, że wybory zostały sfałszowane.

36 Dyplomatów Opuszcza Libię

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Jak podawaliśmy, porozumienie EWG oparte zostało na przekonaniu, że płk. Moammar Kadafi popiera, w szerokim sensie tego słowa, terroryzm. Europejczycy uzgodnili także, że libijscy dyplomaci pozbawieni zostaną swobody podróżowania po Europie a wszyscy przyjezdni Libijczycy poddawani będą ścisłej kontroli.

JANA podała oprócz tego, że libijskie ministerstwo spraw zagranicznych (Ludowe Biuro Łączności z Zagranicą) nałożyło ograniczenia na pozostających w Libii dyplomatów. Zgodnie z zarządzeniem, dyplomaci nie mogą wyjeżdżać poza obręb Trypolisu bez oficjalnego pozwolenia.

Powodem nakazu wyjazdu, jak podała JANA, było zaangażowanie dyplomatów zachodnioeuropejskich w działalność "nie licującą z ich rolą."

* * *

Wczoraj, w Madrycie, oficer armii hiszpańskiej o nastawieniu prawicowym, oskarżony został o kontakty z Kadafim w Trypolisie i szukanie poparcia dla działalności terrorystycznej.

Oficer stanął przed sądem pod zarzutem bezprawnego porzucenia posterunku. Płk. Carlos Meer de Ribbera aresztowany został w miniony piątek. Grozi mu kara więzienia od 6 miesięcy do 6 lat. Przypuszcza się, że jego spotkanie z Kadafim miało na celu uzyskanie pieniędzy na działalność skrajnie prawicowego ugrupowania, na czele którego stoi on sam. Ugrupowanie to miało przeprowadzać ataki terrorystyczne w Hiszpanii i w innych krajach europejskich. Informacje te podane zostały przez hiszpańskie władze. Służba bezpieczeństwa poinformowała ponadto, że jednym z celów planowanych zamachów terrorystycznych mieli być obywatele Stanów Zjednoczonych.

* * *

Francuska policja z Nancy poinformowała wczoraj, że Tunezyjczyk aresztowany przy okazji kłótni domowej, przyznał się do kilku zamachów terrorystycznych. Między innymi do zamachów bombowych na sklepy w Paryżu i Londynie. Z powodu wybuchów zginęła wówczas jedna osoba, a 16 zostało rannych. Aresztowany nazywa się Habib Maamar i ma 25 lat. Bezpośrednią przyczyną zatrzymania w policji była skarga narzeczonej Maamara, która doniosła, że została przez niego pobita.

Przesłuchanie Habiba Maamara trwało całą noc. Terrorysta przyznał się do przeprowadzenie zamachów bombowych 23 lutego 1985 r., w paryskim sklepie "Marks and Spencer" oraz w grudniu 1983 r. w sklepie tej samej firmy w Londynie.

Spotkanie Po Latach

New York (CT, UPI) — Jelena Bonner, żona uwięzionego w Gorki Andreja Sacharowa, która przybyła na Zachód dla odbycia krótkotrwałego leczenia, a której pobyt przedłużono do — prawdopodobnie — 6 czerwca, spotkała się w Nowym Jorku z Anatolijem Szczarańskim, "refusenikiem", wymienionym 11 lutego br. wraz z grupą szpiegów na berlińskim moście granicznym.

Para aktywistów spotkała się po raz pierwszy od lat dziewięciu, kiedy to oboje brali udział w formowaniu sowieckiej Grupy Helsińskiej.

Grupa powstała formalnie 12 maja 1976 roku i ogłosiła swój program działania, a mianowicie nadzorowanie wykonania postanowień Konferencji Helsińskiej odnośnie respektowania praw ludzkich i obywatelskich w ZSSR.

Większość założycieli i członków Grupy została wkrótce uwięziona bądź wydalona z ZSSR.

Szczarański został aresztowany w połowie marca 1977 roku, a po ponad ośmiu latach pobytu w różnych więzieniach i obozach pracy przymusowej znalazł się za granicą.

Spotkanie trójki dysydentów (bo w rozmowie i konferencji prasowej uczestniczyła także inna członkini Grupy, Ludmiła Aleksiejewa) upłynęło w atmosferze gwałtownej, chaotycznej dyskusji i żartów. Rozmowa odbywała się w języku rosyjskim.

Bonner była znacznie ostrożniejsza niż Szczarański w swych wypowiedziach dla prasy. Przypomniała dziennikarzom, że jednym z warunków, jakie jej postawiono przed wyjazdem z Rosji, było nieudzielanie wywiadów reporterom zachodnim. "Musimy kontynuować proces pohelskiński — powiedziała jedynie — w dziesięciolecie Helsinek musimy znów zacząć myśleć o tych, którzy pozostają w więzieniach."

Szczarański ze swej strony wezwał Stany Zjednoczone do utrzymywania dalszego zakazu sprzedaży najnowocześniejszych technologii Związkowi Sowieckiemu, by zmusić go do "zezwolenia na wolną emigrację".

Aresztowano 10 Terrorystów w Hiszpanii

Madryt, Hiszpania (CT) — Policja hiszpańska aresztowała 10 członków terrorystycznej grupy działającej na polecenie libijskich dyplomatów. Terroryści zamierzali atakować przedsiębiorstwa należące do Stanów Zjednoczonych i obywateli amerykańskich na terytorium Hiszpanii.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało w ubiegłą sobotę, że zatrzymano trzech Libańczyków, Jordańczyka, Syryjczyka, Portugalczyka i czterech Hiszpanów. Wszscy oni należeli do antysyjonistycznego ugrupowania "Pod Wezwaniem Jezusa Chrystusa".

Dwaj aresztowani w piątek terroryści oświadczyli, że wynagrodzenie za wypełnione rozkazy oraz finansowanie ataków miały pochodzić od dyplomatów libijskich.

Rzecznik hiszpańskiego ministerstwa podał, że nic nie wskazuje, by libijski dyplomata wysokiej rangi, który opuścił Hiszpanię w sobotę, miał jakiekolwiek powiązania z terrorystyczną grupą.

Generalny konsul libijski, Saad Ismail, został wydalony z Madrytu na podstawie podejrzeń o spotkanie z hiszpańskim oficerem oskarżonym o spisek przeciwko hiszpańskiemu rządowi.

Jeśli chodzi o ugrupowanie "Pod Wezwaniem Jezusa Chrystusa", to władze hiszpańskie poinformowały, że założone zostało ono przez Hanna Elias Joudi i po raz pierwszy słychać o nim było w roku 1978 w Libanie. Ugrupowanie to walczy o uwolnienie Palestyńczyków spod syjonistycznej dominacji. Oprócz tego, ugrupowanie to utrzymuje kontakty z radykałami z Ameryki Południowej włącznie z Argentyńskim Związkiem Antykomunistycznym, organizacją mającą powiązania z prawicowymi "szwadronami śmierci", działającymi podczas "brudnej wojny" argentyńskiej.

Z komunikatu hiszpańskiego ministerstwa wynika, że ugrupowanie to przyznaje się również do kontaktów z kościołem grekokatolickim na Bliskim Wschodzie w Aleksandrii i Jerozolimie. Oświadczenie to spotkało się z ostrym sprzeciwem ze strony Kościoła bejruckiego.

Kto Zorganizował Zamach Bombowy Na Sri Lance

Kolombo, Sri Lanka. (CT) — Separatystyczne ugrupowanie rebeliantów Tamilów przyznało się do podłożenia bomby, której wybuch zniszczył budynek centralnego urzędu telegraficznego, spowodował śmierć ponad dziesięciu osób i obrażenia 114.

Komunikat studenckiej organizacji rewolucyjnej "Eelam" został opublikowany na łamach tamilskiej gazety "Eelamandu", wydawanej w północnej Sri Lance.

Organizacja ta przyznała się do szeregu zamachów bombowych zorganizowanych w Kolombo w ciągu ubiegłego roku. "Eelam" należy do jednej z czterech rebelianckich grup walczących o niezależne państwo Tamilów na Sri Lance.

W środę do zorganizowania zamachu bombowego przyznał się też osobnik twierdzący, że jest reprezentantem wyjętego spod prawa ugrupowania Singalezów (lewicowego Ludowego Frontu Wyzwolenia). Osobnik ten zatelefonował do londyńskiego biura agencji AP i poinformował, że ugrupowanie to żąda przeprowadzenia nowych wyborów.

Niemniej jednak władze Sri Lanki są przekonane, że zamach został zorganizowany przez separatystyczne ugrupowanie Tamilów.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Prasa Podziemna o Wyrokach, Aresztowaniach i Represjach

(E.T.) — Represyjne tendencje władz PRL nie słabną. Małopolski podziemny "Paragraf" pisze w czwartym tegorocznym numerze: Według danych Komitetu Halsińskiego w Polsce, na terenie kraju w 1985 roku odbyło się co najmniej 155 procesów politycznych, w których przed sądem stanęło około 250 osób. 139 z nich skazano na kary bezwzględnego pozbawienia wolności, 92 z warunkowym zawieszeniem, 2 osoby skazano tylko na grzywny, 6 uniewinniono.

Wobec kilku osób sądy warunkowo umorzyły postępowanie.

Prawie jedna czwarta procesów miała miejsce w październiku, miesiącu wyborów do Sejmu.

Pierwsze miesiące nowego roku nie wnoszą danych, świadczących o tym, by represyjne tendencje w polityce władz PRL miały ulec jakimś przeobrażeniom. Swiadczą o tym ostatnie wyroki, wydane w procesie pięciu przywódców Konfederacji Polski Niepodległej, a także wyroki w innych, toczących się w kraju procesach politycznych.

Władze prześladują kolejnych uczestników ruchu "Wolność i Pokój".

"Tygodnik Mazowsze" podaje: Władysław Janowczyk z Wrocławia skazany został przez kolegium do spraw wykroczeń na grzywnę 50 tys. zł., z zamianą na 50 dni aresztu, za odesłanie książeczki wojskowej.

Za odesłanie książeczki wojskowej, warszawskie kolegium skazało 1 lutego Rolanda Kruka z ruchu "Wolność i Pokój", na 50 tys. zł., grzywny z zamianą na 90 dni aresztu.

Za odmowę przysięgi wojskowej na wierność armii sowieckiej, uwięziony został 20 lutego Jarosław Wojewódzki. Regionalna Komisja Solidarności w Gorzowie Wielkopolskim wydała w jego obronie oświadczenie.

12 marca wydano wyrok na uczestnika ruchu "Wolność i Pokój" Tomasza Zacko. Sąd Wojskowy we Wrocławiu wydał na niego wyrok półtora roku więzienia. Skazany jest historykiem, absolwentem uniwersytetu we Wrocławiu i jednym ze współzałożycieli Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

26.IV. Z Warszawy dowiadujemy się o skazaniu naukowca, pracownika badawczego Polskiej Akademii Nauk, Jarosława Kosińskiego.

Skazany on został na rok więzienia. Zarzucano mu udział w nielegalnych organizacjach i pisanie artykułów do podziemnej prasy.

6 kwietnia aresztowani zostali Marek Brzestowski, lat 22, robotnik w gazowni i Kazimierz Nawrocki, lat 21, robotnik bez stałego zatrudnienia, niedawno zwolniony z więzienia, w którym przebywał za "rozpowszechnianie fałszywych wiadomości" t.j. za kolportaż i był skazany na półtora roku z zawieszeniem w ramach "akcji humanitarnej".

8 kwietnia zostali skazani z art. 236 i 282 a par. 1, za wygłoszenie okrzyku pod kościołem pod wezwaniem św. Brygidy: Marek Brzestowski został skazany na półtora roku więzienia.

Maria Romanowska, kioskarka w Warszawie, oskarżona o współdziału w wydawaniu wydawnictw niezależnych w Koszalinie, przebywająca obecnie w więzieniu — jest to już trzeci jej wyrok, była poprzednio oskarżona m.in. o współpracę z Radiem Solidarności — przebywa w więzieniu przy Krukowej w Gdańsku i rozpoczęła w niedzielę 8 kwietnia głodówkę, gdyż odmawia się jej widzenia z adwokatem.

(D.P.) — 4 maja milicja nie dopuściła do odprawienia Mszy św. za duszę austriackiego żołnierza, który odmówił mordowania Polaków w czasie II wojny. Aresztowano ponad dwustu członków organizacji "Wolność i Pokój".

Grób Otto Schimka znajduje się we wsi Machowa niedaleko Tarnowa. Ponad 20 osób — głównie członków grupy "Wolność i Pokój" oraz kilku dziennikarzy zagranicznych — przybyło tutaj z różnych stron Polski, aby uczcić pamięć Schimka, żołnierza austriackiego, rozstrzelanego za odmowę wykonania rozkazu przez żołnierzy Wehrmachtu.

Nie chciał on uczestniczyć w mordowaniu Polaków, uważając, że byłby to współudział w zbrodni.

Cały cmentarz był gęsto obstawiony milicjantami, a tajniacy chowali się za grobami. Nie dopuszczono do odprawienia Mszy św., ani złożenia kwiatów na grobie. Wszystkich aresztowano.

Grób Otto Schimka został wzniesiony w 1970 roku przez jego rodzinę.

Członkowie grupy "Wolność i Pokój" uważają, że jest to jeden z nielicznych przykładów bohaterskiej postawy żołnierzy II wojny światowej, którym przyszło walczyć w armii niemieckiej.

Władze PRL twierdzą jednak, że wszystko to jest nieprawdą, a jedynie legendą stworzoną przez opozycję i rodzinę zmarłego. W oficjalnej prasie opublikowano ostatnio szereg artykułów, w których próbowano udowodnić, że Schimek był zwykłym dezerterem i za to został rozstrzelany.

W obronie pamięci bohaterskiego Austriaka wystąpił ostatnio "Tygodnik Powszechny".

Czy Hiszpania Zareaguje Ostrzej Na Libię?

Madryt, Hiszpania (UPI) — Hiszpania, która sprzeciwiła się, gdy Stany Zjednoczone zarządały wprowadzenia sankcji ekonomicznych przeciwko Libii, teraz zastanawia się, czy nie poprosić Europejskiej Wspólnoty o zaostrzenie postępowania wobec płk. Kadafiego, ponieważ popiera on terrorystów.

Źródła rządowe, zbliżone do socjalistycznego premiera Felipe Gonzaleza, przytoczyły sprawę dyplomatów libijskich, przypuszczalnie zamieszanych w działalność terrorystyczną, jako zasadniczą przyczynę ewentualnej prośby do państw EWG o poparcie ostrzejszych metod.

Jeśli kraje członkowskie EWG nie poprą propozycji hiszpańskiej, to — jak podały źródła rządowe — Hiszpania weźmie pod uwagę akcje przeciwko Libii, podejmowane wspólnie z Francją i Włochami.

Gonzalez, który uchylił się od poparcia żądań Stanów Zjednoczonych, dotyczących sankcji ekonomicznych przeciwko Libii, z gniewem zareagował na zachowanie się libijskich dyplomatów w Hiszpanii — podały te same źródła. Z drugiej strony, nie zamierza on zajmować stanowiska przeciwnika Kadafiego w pojedynkę.

Osoby podające informacje na temat zamierzeń rządu hiszpańskiego zastrzegły sobie anonimowość wypowiedzi i uchyliły się od podania szczegółowych wyjaśnień, jakie akcje brane są pod uwagę.

Zastosowanie surowszych metod w postępowaniu z Libią jest propozycją, którą poprzedziło kilka przypadków podejrzeń i akcji podjętych przez Hiszpanię przeciwko libijskim dyplomatom.

IN MEMORIAM

w 3-cią rocznicę śmierci śp.

Wandalina Jastrzębskiego

zostanie odprawiona żałobna msza św. za spokój Jego duszy, w środę, dnia 14-go maja, 1986, o godzinie 8-ej wieczorem w kaplicy OO. Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers Ave.

O czym zawiadamiają

Przyjaciele

Rezolucja Żałobna

Tesko Welding Co.

z powodu śmierci naszego współpracownika, śp.

Henryka Ciszewskiego

Właściciele firmy i Pracownicy przesyłają żonie, **Anieli Ciszewskiej**, jak najserdeczniejsze słowa współczucia.

IN MEMORIAM

W pierwszą rocznicę śmierci najdroższej mamusi, teściowej i babci naszej śp.

Jadwigi Cygan

odprawiona zostanie żałobna msza św. w czwartek, 15-go maja 1986 roku, o godzinie 9-ej rano, w kościele św. Pankracego, 40th Place przy S. Sacramento Ave.

W pierwszą rocznicę Twojego zgonu
W sercach naszych odżyły bolesne cierpienia
Ty dziś nasza ukochana u Boga tronu
A nam zostały smutny wspomnienia.

O pamięć w modlitwach upraszają:

Syn **Władysław Cygan** z żoną **Teresą**; wnuczką **Joasią**; wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, śp.

Józefa Łukaszewicz

(z domu Makowski)
(żona śp. Franciszka)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12-go maja, 1986 roku, o godzinie 8:40 rano, przeżywszy 72 lata.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym we wtorek i w środę od godziny 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee, do kościoła św. Stanisława Kostki (msza św. o godzinie 10:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Andrzej, syn; **Maria (Kenny) Balos**, córka z mężem; **Władysław**, syn; **Janina (Ryszard) Ayres**, córka z mężem; 3 wnucząt: **Victor, Michael i Lisa**; **Anna Ciszewicz** we Francji, siostra; **Bronisław (Eleonor) Makowski**, brat.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home. Telefon 342-3330.

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. **Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.**
2. **Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.**
3. **W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.**
4. **Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.**
5. **Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.**

MAJ, 1986

Imię, Nazwisko_____

Numer domu, ulica_____

Miasto_____ Stan_____ Zip code_____

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Pakt Przeciwko . . . Narkotykom

Lima (CT) — W stolicy Peru spotkali się przedstawiciele pięciu państw będących największymi na świecie producentami . . . narkotyków. Podpisali oni porozumienie w sprawie zwalczania nielegalnego handlu narkotykami.

Szacuje się, że 90% liści coca pochodzi z Peru i Boliwii. Większość z nich jest przetwarzana w Kolumbii, skąd otrzymaną kokainę wysyła się do USA i Europy. Oprócz trzech wymienionych krajów układ podpisali też przedstawiciele Wenezueli i Ekwadoru.

Aresztowani Demonstranci

Rio de Janeiro (CT) — Policja brazylijska aresztowała we środę 6 osób, które obrzuciły jajami Vernona Waltersa, ambasadora USA przy ONZ i oddała strzały w powietrze by odpędzić tłumek, który żądał uwolnienia aresztantów.

Agencje donoszą, że jaj rzucano wiele, ale żadne nie trafiło.

Walters powiedział później dziennikarzom, że akceptuje obrzucanie jajami jako przejaw demokracji.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 9:00 do 9:30 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Zbigniew REN

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 9:35 do 10:00 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Marian Czerniecki

SKLEPIK RÓŻNOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 10:00 do 10:30 rano
WEAW AM 1330

WCEV GŁOS POLONII 14k150 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

PROGRAM URSZULI MICHAŁOWSKIEJ
Stacja WONX 1590 AM
Niedziela 9:00 do 10:00 wieczorem
Stacja WVVX 103.1 FM
Środa 7:00 do 8:00 wieczorem
Prowadząca: Urszula Michałowska
(312) 764-5358

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Reforma Podatkowa i Konta IRA

Washington (CST) — Prezydent Reagan pogratulował przewodniczącemu senackiego Komitetu d/s Finansów, Robertowi Packwoodowi (R. — Ore.) podjęcia decyzji, która jest "krokiem w kierunku przeprowadzenia historycznej reformy podatkowej".

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes powiedział, iż Prezydent będzie współpracował ściśle z Packwoodem i przywódcami GOP w celu uzyskania aprobaty Senatu dla omawianej reformy.

Część członków Senatu domaga się zmiany decyzji w sprawie opodatkowania wkładów na kontach IRA (Indywidualnego Funduszu Emerytalnego).

Senatorowie William Roth (R. — Del.) i Alfonse Amato (R. — N.Y.) zaapelowali do swoich kolegów, aby wyrazili zgodę na to, by konta IRA w dalszym ciągu nie podlegały opodatkowaniu. Amato powiedział, że opodatkowanie tych kont "uderzy w klasę średnią i pozbawi ją jednej z możliwości zabezpieczenia starości".

Alan Cranston (D. — Kalif.), jeden z najbardziej liczących się w Senacie demokratów, powiedział, że plan reformy podatkowej, który Komitet d/s Finansów nazywa uczciwym, w rzeczywistości takim nie jest.

Cranston powiedział także, iż plan w dalszym ciągu faworyzuje zamożnych i wielkie korporacje zaś "miliony Amerykanów będą się uczyć co roku, że ci, którzy zarabiają miliony, nie muszą płacić podatków".

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Poszukuje Pracy

MECHANIK znający roboty kontraktorskie poszukuje pracy. Tel.: 698-7259.

KOBIETA lat 41 zapiekuję się dzieckiem, lub starszą osobą 276-9477 od 6 wiecz — 10 wiecz.

★ Pomoc Domowa

METRO DOMESTIC PERSONNEL
Posiada wszelkie prace domowe, dla pań mówiących po angielsku.
725-0055 725-1503
3204 N. Central Ave., Chicago

Light Cooking and Light Cleaning
5 Days — 9:30—1 p.m.
Must have car and speak English. $125 a week. 664-5331
10 E. Ontario, Chicago
Respond in English.

POTRZEBNA opiekunka do 2 dzieci w wieku szkolnym na parę godzin dziennie z zamieszkaniem lub bez. 279-0140.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE DOŚWIADCZONE SZWACZKI
do szycia obić tapierskich. Dobre wynagrodzenie. Przyjemna praca.
454-1772.

PART TIME
Barmaids and Waitresses.
Must speak English. Call Lynn
334-2919
ZUM LIEBEN AUGUSTYN
4600 N. Lincoln Avenue

10 KOBIET DO SPRZĄTANIA DOMÓW
$5.00 na godzinę, dogodne godziny — część czasu, podczas dnia. Możliwość przejścia na pełen czas po 3 tygodniach. Muszą prowadzić własne auto i mówić nieco po angielsku. Okolice: Elmhurst-Hinsdale (55th St.), Villa Park-Lombard-Norridge. Składanie aplikacji w jęz. polskim 13, 14 i 15 maja, od 10 rano-7 wiecz.
WHITE COTTAGE MAID SERVICE
118 S. York, Elmhurst (Jechać po North Ave. na zachód, 1 blok za York Rd., skręcić w lewo, przejechać tory kolejowe i skręcić w lewo 1 blok na południe od torów).

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE KOBIETY DO SPRZĄTANIA
muszą mieć własną transportację, i doświadczenie.
480-7658

NURSES AIDES wanted, for live in and come and go. English required. 725-7881.

GIRL wanted for clerk-cashier. Downtown location. 782-0477.

GENERAL OFFICE
Woman who can handle detail work, needed by lamp company. Typing and good telephone manner required. Pleasant working condition. Excellent English required.
3757 S. ASHALAND
Ask for Chris.

MEDICAL SECRETARY
English speaking
wanted for medical center.
267-2944
From 1 p.m. — 7 p.m.

PART TIME MAID
6 days per week. 5 hours per day
Sunday included. 8 a.m.-1 p.m.
Older woman preferred.
Must speak some English
Apply in person:
MILSHIRE HOTEL
2525 N. Milwaukee Ave. 8 a.m.-2 p.m.

KOSMETYCZKA oraz MANIKURZYSTKA/ PEDIKURZYSTKA
O wysokich kwalifikacjach, potrzebne od zaraz, do eleganckiego salonu kosmetycznego w Austin, Texas. Świadectwa szkoły kosmetycznej, poprzedniej pracy wymagane. Bardzo dobre warunki pracy i wynagrodzenie. Życiorys zawodowy z kopią dokumentów i fotografię przesłać:
HALINA
5355 Burnet Road
Austin, Texas 78756
512-345-2626

WAITRESSES WANTED
Morning hours. Short hours.
Good pay. Experienced only.
Apply in person
554 W. Roosevelt Rd.
See Tom-

POTRZEBNE KRAWCOWE
do szycia męskiej i damskiej garderoby. Zachodnie przedmieście. Transportacja miejska. Dobre warunki pracy.
Tel.: 495-4477
proszę dzwonić w j. angielskim

Krawcowa
DO SUKIEN
Na pełny lub część etatu.
PAYLESS BRIDAL HOUSE
7164 W. Grand Ave.
Chicago, IL
Tel. 237-6389

POTRZEBNA KOBIETA
Która posiada prawo jazdy stanu IL mówi po polsku i angielsku i mieszka na południowej stronie miasta. Praca na dzień, dowożenie kobiet na domki, naszym autem.
Dzwonić od 6-8 wieczor.
376-8975

★ Praca

SZWAJCARSKO—NIEMIECKA KORPORACJA ZATRUDNI KILKA OSÓB
Mówiących po polsku (ze stałym pobytem) na pół lub cały etat. Dzwonić 378-3203 od 10-1:00.

COUPLE LIVE-IN
Domestic for excellent family in Chicago area. Call:
869-1444
MAID INTERNATIONAL

GOVERNMENT JOBS. $16,040 — $59,230/year. Now Hiring. Call (805) 687-6000 Ext. R-9725 for current federal list.

SZUKASZ PRACY?
Decydujesz się na wyjazd do Nowego Yorku. Otrzymasz prace i mieszkanie! Dzwoń:
278-3916 Od 2 P.M.-8 P.M.

Usługi Finansowe
Doświadczenie Nie Wymagane
Jesteśmy historią amerykańskiego sukcesu i przywódcami jednego z najbardziej dynamicznego przemysłu. Nasz nieustanny rozwój w usługach finansowych stwarza możliwości kariery dla ambitnych osób w okolicy Chicago. Oferujemy przeszkolenie, udzielamy pomocy w ważniejszych operacjach handlowych. Pełen etat, lub part time. Możliwość zarobków od $68,000 i więcej. Wymagana znajomość języka angielskiego w piśmie i słowie. W celu dokładnych informacji proszę telefonować do Mr. Rideout.
(312) 352-3417
od 9 rano do 12 w południe.

★ Praca

HOSPITAL SUPPLY CO.
is seeking an English speaking individual to supervise and work designing patterns, and developing present and future products for health care industry. If individual is already involved with cut and saw operation we are interested in discussing possibilities.
Call Sue At:
647-7711 for appointment

Cafeteria
New Corporate Cafeteria
in Bloomingdale
• Cooks
• Pantry Cooks/Servers
Attractive and modern environment, and competitive hourly salary commensurate with ability and experience. For consideration,call ONLY Between 8:00 A.M. and 3:00 P.M.:
Chuck Rizzo 351-7984
RIZZO FOOD SERVICES, LTD.
Equal Opportunity Employer M/F/H

OLD GDAŃSK CO.
Poszukuje pracowników-konserwatorów zabytków w dziedzinie konserwacji malarstwa, rzeźby, ram, oraz mebli. Również otwieramy 12 nowych pozycji pracy dla wysoko kwalifikowanych stolarzy. Wysokie wynagrodzenie i pomoc w znalezieniu mieszkania. Resumé w języku angielskim lub polskim proszę przysyłać na adres:
OLD GDAŃSK ART CO.
1015 University Ave.
Berkeley, California 94710

DRIVERS WANTED
As owner operators. City or road. Guaranteed 3-year contract. Tractors available. No experience necessary. Will train.
Call 284-2808

WAREHOUSE PERSON
4:30 P.M. TO 1:00 A.M.
Second shift available. Minimum 2 years order picking background with fork lift experience required. MUST BE ABLE to Speak and Read English fluently. Excellent company benefits. Apply in Person
ACCO INTERNATIONAL
Hintz and Wolf Rds.
Wheeling
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

WANTED FULL TIME
TAILOR
For men's wear and drycleaning store. Experience necessary.
Call for appt. 823-2141
Ask for Mr. Rojek or Mr. Matuska.
KAYLE'S MEN'S WEAR
800 Devon Ave. Park Ridge, IL

PAINTING and decorating. Help wanted. Experienced. Tel. 878-6855.

TOOL MAKER
New 4 slide tooling, build and fit.
Excellent working conditions.
Good benefits.
Call: 860-1016

POTRZEBNY MALARZ POKOJOWY
Wolimy z doświadczeniem. Proszę dzwonić w jęz. angielskim. Tel.: 882-6677.

PRZYJMĘ do pracy przy sidingu mężczyznę z minimum 2-letnim doświadczeniem. Dzwonić od 8-10 rano. 348-6820.

ZATRUDNIĘ doświadczonych mężczyzn do "sidingu". Zarobki ponad $400 tygodniowo. Tel.: 777-2169.

ZATRUDNIĘ operatora maszyn z umiejętnością obsługi frezarki, szlifierki i frezarki. Tel.: 376-3134.

BLACHARZ SAMOCHODOWY
Doświadczony przy cynowaniu.
Dobry fachowiec TYLKO.
Zgłaszać się osobiście:
6101 N. CLARK

POTRZEBNI KIEROWCY
i pomocnicy do składu mebli. Dobre wynagrodzenie i podział zysków.
MARJEN FURNITURE
8121 Milwaukee Ave., Niles
966-1088

Potrzebny doświadczony blacharz samochodowy.
Zgłaszać się osobiście
2510 N. LINDEN PLACE
Chicago, Ill.
486-3164

POTRZEBNY blacharz lakiernik. 4344 W. Division.

POTRZEBNI SUB-KONTRAKTORZY
Do ogólnych robót remontowych, sidingów, i robót dekarskich (roofing). Stolarze, murarze.
334-0399
Dzwonić. W godzinach 4 po południu — 7 wieczorem.

★ Domy

BY OWNER
Harlem-Foster area.
2 bdrm. Georgian.
Modern Kitchen.
Brick addition with fireplace and cathedral ceiling.
2 baths. 2 car brick garage.
Finished basement.
$119,500
By appointment only.
763-3161

GOVERNMENT HOME
from $1 (U repair).
Also delinquent tax property.
Call: 1-805-687-6000, Ext. GH—9725 for information

3 SYPIALNIOWY MUROWANY BUNGALOW
Poddasze nadające się do powiększenia. Duża kuchnia. $124,900.
INTERDOME REALTY ERA
792-1600 (U 118)

PRZEŚLICZNY 3 MIESZKANIOWY
Nowoczesny w nieskazitelnym stanie. Green House na Patio, wykończony basement. $194,900.
INTERDOME REALTY ERA
792-1600 (u 118)

Apartment Building Northwest
FOR SALE BY OWNER
Beautiful brick 2 flat, 2 car brick garage. Vicinity Laramie and Diversey. Excellent condition. Call weekdays 9 A.M. to 4 P.M. for appointment.
237-6611

WOOD DALE
Murowany, 6 apartamentowy. W idealnym stanie. 4 x 2 sypialnie, 2 x 1 sypialnia. Centralne ogrzewanie. Dobry dochód. Przez właściciela.
Tel.: 455-0212 w j. angielskim

CRAGIN, 2 piętrowy, murowany dom do sprzedania przez właściciela. Dzwonić po 6 wieczorem. 237-6344.

SACRIFICE!
CICERO
BY OWNER
Framed 1 flat w/stor front. Very large garage. $30,000.
788-9074, 749-4460

★ Do Wynajęcia

1 SYPIALNIOWE MIESZKANIE
4400 N. — 3600 W.
Ogrzewane, urządzenia, pralnia do użytku. Od zaraz, bardzo przystępna cena. Czynsz od $325.
SANDY — 588-2775
SHERWIN MANAGEMENT 475-4400
Telefonując proszę mówiuć po angielsku
(Z—27)

BELMONT-CICERO
2½ room studio apartment, decorated. Call from 12 noon-3 P.M. $285 a month.
262-3844

KULTURALNEMU panu wynajmę umeblowany pokój z używalnością całego mieszkania $165. Jackowo. 588-2695.

DIVERSEY-KOSTNER
Słoneczne 1 sypialniowe mieszkanie do objęcia od zaraz, w ładnej dzielnicy. Świeżo odnowione. Pralnia ado użytku. $335 i wyżej. Bob — 967-7018
SHERWIN MANAGEMENT
475-4400
Telefonując proszę mówić po angielsku

4 POKOJE, ogrzewane, dla starszych 2-ch osób bez dzieci i zwierząt. $400 miesięcznie. Okolica Belmont-Central Ave. 227-0678.

5 POKOJOWE mieszkanie z 2 sypialniami, plus 4 pokoje w basemencie. Montrose-Narragansett. Tel.: 286-7617.

Umeblowane 3½ pokojowe mieszkanie i 4 pokojowe mieszkanie. Czyste, cichy budynek. $250, ogrzewane, blisko kolejki i autobusów i autostrady.
539-3089 po 8 wiecz., w jęz. ang.

CAŁKOWICIE WYPOSAŻONE MIESZKANIA
Do wynajęcia dla 1 lub paru osób. Wszystkie użyteczności wkalkulowane w cene czynszu. Lokator płaci niewielki depozyt.
489-6623 252-9613

DUŻE, 1-SYPIALNIOWE MIESZKANIE
Okolica Cicero-Addison
Ogrzewane, urządzenia (appliances) WELTER MANAGEMENT
631-6388 — w jęz. ang.

PRZYJMĘ panów na wspólne mieszkanie. Milwaukee — Montrose. 777-1228.

OKOLICA KEYSTONE—CULLOM
Duże 1 + 2 sypialniowe mieszkanie — $355 i wyżej Od zaraz.
Mr. Vasile — 725-8743
SHERWIN MANAGEMENT 475-4400
Proszę mówić po angielsku telefonując.
(Z-26)

★ Poszukuje Mieszkania

MAŁŻEŃSTWO zamieszkujące na Florydzie poszukuje mieszkania na okres letni na północno zachodniej stronie Chicago. Dzwonić od 6 wiecz. 725-7924.

★ Posiadł. w Wisc.

WISCONSIN
CENTRAL WISCONSIN
New cedar log home, 2 bedrooms, full bath, cathedral ceiling, oak cabinets, full basement, optional acreage. $65,000. By owner. We speak German. Call at
(608) 565-2543

★ Zguby

ZGINĄŁ mały pies pekińczyk. 5138 W. Henderson. 777-3068, 282-3004. Nagroda.

LOST small dog Pekinese. 5138 W. Henderson. 777-3068. 282-3004. Reward.

★ Interesy

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Tawerna i sala bankietowa
Wraz z parkingiem
Wspaniały dochód. Dobra południowo-zachodnia okolica. Cena zniżona. Musi być sprzedane.
Tel.: 581-6785

★ AUTO

SPRZEDAM TANIO
JAK NOWY MOTOR
4-cylindrowy do auta Chevy Chevette i wiele innych części.
889-0156

1979 CHEVROLET Chevette, czwórka, na biegi ekonomiczny $1,250. Tel.: 489-2951.

★ MEBLE

2 KOMPLETY mebli do sypialni. 299-4083, od 6-8 wieczorem.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI van-em o każdej porze. Tanio. 252-7712.

★ Usługi

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

KOSZE trawę, woskuje podłogi. 235-2964.

UWAGA!!!
Usuwanie rdzy zabezpieczenie antykorozyjne, naprawa drzwi błotników, progów, lakierowanie samochodów — 6 warstw, solidnie i niedrogo.
3510 N. KNOX 283-3763

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. 539-3986.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Malowanie

MALUJEMY, tapetujemy. Posiadamy ubezpieczenie. 275-7630.

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy 10 lat doświadczenia. 286-0864.

★ Kontraktorzy

DACHY—FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY—BETON
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

Administracja "Dziennika Związkowego"
podaje do wiadomości, że agencje mieszczące się pod adresami:
Polish Daily Advertising Office
55 E. Jackson Blvd. Tel.' 368-4855
oraz
Polish Daily Zgoda Advertising Bureau
5146 W. Belmont Ave. Tel.' 286-1217
są niezależnymi agencjami ogłoszeniowymi, które nie mają bezpośredniego powiązania z "Dziennikiem Związkowym." Każdy kto przez agencje zamawia ogłoszenie do naszej gazety również do agencji powinien kierować wszelkie swoje reklamacje i uwagi.
Administracja "Dziennika Związkowego" jednocześnie informuje, że jest odpowiedzialna za wszystkie zlecenia ogłoszeń dawanych bezpośrednio na adres:
POLISH DAILY ZGODA
6100 N. Cicero Avenue
Chicago, IL 60646 Tel.: 286-0141

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

"Wtyczka" FBI Podejrzana o Oszustwo

Mieszkaniec New Jersey, 58-letni John Valentine Goepfert został oskarżony przez Wielką Ławę Przysięgłych w Chicago o rozliczne nadużycia, popełnione w firmie ubezpieczeniowej pn. Kenilworth Insurance Co., w latach 1981-82.

W wyniku dochodzenia przeprowadzonego przez dziennikarzy "Chicago Tribune" stwierdzono, że Goepfert w tym samym czasie (kiedy popełniono nadużycia) pracował jako "wtyczka" i informator FBI, a konkretnie dla filadelfijskiego oddziału tej agencji federalnej.

Według oświadczeń anonimowego informatora z Waszyngtonu, Goepfert został nawet wówczas ostrzeżony, że może zostać oskarżony za swą działalność w Kenilworth Insurance Co.

Przedstawiciele władze stanowych Illinois oraz biura prokuratora federalnego, a także oddziału FBI w Chicago oświadczyli, iż nie wiedzieli o współpracy Goepferta z filadelfijską FBI.

Oprócz Goepferta przed sądem staną również Chester Mitchell Jr. (l. 64, z Barrington) — b. prezes firmy; Joseph Consentino (l. 54 z Chicago); Robert Patterson (l. 48 z Calumet City) oraz Willard Hayne — b. właściciel Essex Insurance Agency, w San Diego.

Goepfertowi i trzem w/w mężczyznom z metropolii chicagoskiej zarzuca się, że założyli fikcyjną firmę po to tylko aby wyłudzić $250 tys. z Kenilworth Insurance Co.

W akcie oskarżenia, sporządzonym przez zastępców prokuratora federalnego Josepha Duffy i Philipa Turnera, zarzucono Goepfertowi, Mitchellowi, Consentino i Pattersonowi wyłudzenie w/w sumy przy pomocy fikcyjnej firmy ubezpieczeniowej pn. Robco Worldwide Facilities (przy 222 W. Adams St.).

Chociaż akt oskarżenia wymienia sumę "zaledwie" $250 tys., to agencja federalna, sprawująca kontrolę nad sektorem ubezpieczeniowym uważa, że sprzeniewierzono około $27 mln.

Z dokumentacji sądowych wynika, że Goepfert pośredniczył w rozlicznych transakcjach z firmami ubezpieczeniowymi, które — w wyniku tychże operacji — straciły miliony dolarów i zbankrutowały.

Na podstawie tych samych dokumentów stwierdzono, że w 1972 r. Goepfert dokonał malwersacji rzędu kilku milionów dolarów z firmy ubezpieczeniowej w New Jersey, noszącej nazwę Service Fire i nie został wówczas oskarżony o popełnienie jakiegokolwiek przestępstwa. W parę lat później pewien sędzia zauważył, że w innej firmie — p.n. Argonaut Insurance Co. — Goepfert dokonał nadużyć na $6 mln i również nie został za to oskarżony.

Dopiero w 1980 r. został on oskarżony w Filadelfii o oszustwa ubezpieczeniowe, a w 1981 r. w Nowym Jorku za wyłudzenie i sprzeniewierzenie 1 mln. dol., opłat ubezpieczeniowych, otrzymanych z firmy Sasse Syndicate. W marcu 1981 r. został uznany winnym w sprawie filadelfijskiej a zaraz później przyznał się do winy w związku z zarzutami nowojorskimi. Zgodnie z dokumentacjami sądowymi wówczas to właśnie zgodził się pełnić rolę "wtyczki" i informatora FBI.

Szczegóły, dotyczące jego współpracy z FBI zostały ujawnione w 1983 roku, kiedy prokurator z Filadelfii, James J. Rohn poprosił sędziego federalnego o zmniejszenie wyroku 10 lat więzienia, wydanego w sprawie oszustwa popełnionego na firmie Sasse. Rohn oświadczył, że Goepfert pomógł władzom federalnym w wielu śledztwach, w tym w dochodzeniu przeciwko międzynarodowemu gangowi, zajmującemu się fałszowaniami giełdowymi oraz przeciwko handlarzom i przemytnikom narkotyków.

Sędzia przychylił się wówczas do prośby prokuratora i zmniejszył w/w karę do 5 lat. Stwierdzono, że prok. Rohn nie wspomniał sędziemu o ewentualnym udziale Goepferta w wyłudzeniu znacznych sum z firmy Kenilworth.

Dawny "Blok Większości" Skarży Mayora Washingtona

Przeciwnicy Washingtona w Radzie Miejskiej wytoczyli (w sądzie okręgowym pow. Cook) sprawę sądową której celem jest unieważnienie 25 nominatów mayora, zatwierdzonych w piątek przez tę Radę.

Sędzia Sądu Okręgowego pow. Cook Arthur Dunne, po wysłuchaniu w poniedziałek adwokatów ald. Edwarda Burke (jeden z przywódców dawnego "bloku większości") nie zgodził się na tymczasowe wystosowanie zakazu, zabraniającego objęcia stanowisk przez 25 osób, mianowanych przez mayora a zatwierdzonych na stanowiska przez Radę Miejską.

Sędzia jednakże przyjął pozew przeciwników mayora, pod którym podpisało się 24 aldermanów. Jedynie ald. Bernard Hansen (44 warda), członek dawnego "bloku większości" nie złożył swego podpisu pod pozwem.

Sędzia Dunne odmówił także prośbie radcy prawnemu Chicago, Judsonowi Minerowi (adwokat mayora), domagającemu się aby sprawa została umorzona "w zarodku."

Przeciwnicy Washingtona zarzucają mu w swym pozwie niewłaściwą interpretację praw, regulujących pracę Rady Miejskiej oraz utrzymują, że tzw. decydujący (26-ty) głos mayora, oddany podczas głosowania, jest nieważny z uwagi na właśnie złą interpretację przepisów.

Warto przypomnieć, iż w sumie 12 aldermanów z opozycji głosowało w piątek za niektórymi nominatami Washingtona, a w sumie Rada Miejska (jako całość) zatwierdziła ich 25, a więc prawie połowę z 51 osób, mianowanych na ważne stanowiska w komisjach i agencjach miasta.

Niektóre z tych kandydatur czekały na decyzję Rady Miejskiej prawie trzy lata, w której "blok większości" —a racji swej ówczesnej przewagi liczebnej — celowo odwlekał zatwierdzenie nominatów mayora.

Aldermani z "bloku większości" skarżą w swym pozwie nie tylko mayora, ale również klerka miejskiego Waltra Kozubowskiego, który swym podpisem przypieczętowywuje nominaty zatwierdzone uprzednio przez Radę Miejską.

Burke przyznał, iż najprawdopodobniej sędzia Dunne nie unieważni nominacji, zatwierdzonych w piątek, ponieważ — jak się wyraził — "sądy są zwykle niechętnie nastawione do mieszania się w proces ustawodawczy."

Nadmienił jednak, że w przypadku przegranej w sądzie okręgowym pow. Cook, złoży odwołanie w Sądzie Apelacyjnym Illinois.

Zastrzelony w Tawernie

Jeden z klientów baru nocnego w Pilsen, 22-letni Javier Vargas, został zastrzelony, podczas napadu.

Vargas siedział przy barze tawerny, kiedy nagle dwóch mężczyzn wyjęło broń i zażądało pieniędzy z kasy. Jeden z nich zażądał również pieniędzy od Vargasa. Vargas odmówił mu wydania pieniędzy i bandyta zastrzelił go.

TOKIO — Pięciolufowa wyrzutnia rakietowa odkryta w jednym z tokijskich mieszkań 4 maja br. Pociski miały uderzyć w miejsce spotkania szefów najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. (REUTER)

SCOTTSDALE, ARIZ. — J. Allen Hynek, 75, emerytowany profesor Northwestern University i czołowy ekspert w dziedzinie "ufologii" zmarł 27 kwietnia w tutejszym szpitalu. Był twórcą określenia "bliskie spotkania trzeciego stopnia". (UPI)

O Zwiększenie Liczby Mieszkań Dla Biednych

Przedstawicielki organizacji pn. Statewide Housing Action Coalition (SHAC) "złożyły wizytę" w nowym luksusowym wieżowcu Presidential Towers, przy 555 W. Madison. SHAC, organizacja domagająca się budowy większej liczby budynków czynszowych dla mieszkańców Chicago o małych i średnich dochodach, rozpoczęła w niedzielę kampanię, protestem w nowo oddanym do użytku Presidential Towers, gdzie wynajęcie luksusowego apartamentu kosztuje około $1,100 miesięcznie.

Członkinie SHAC, dzierżąc czerwone goździki — symbol Dnia Matki — zostały zatrzymane w hallu przez strażników Presidential Towers. Jeden z nich zwrócił uwagę, iż znajdują się na terenie prywatnej własności i nie mogą obejrzeć żadnego z mieszkań. Jedna z protestujących wyraziła swe oburzenie, mówiąc, że wieżowiec został postawiony "za pieniądze podatników" (a więc też i za jej pieniądze), w związku z czym grupa ma prawo do obejrzenia apartamentu. Po długich pertraktacjach strażnik wpuścił je do modelowego, dwusypialniowego apartamentu. W środku przywitał je urzędnik firmy wynajmującej mieszkania, następującymi słowami: "Każdy kogo na to stać może tutaj mieszkać." Jedna z kobiet odpowiedziała "Nie stać nas na zamieszkanie tutaj, ale muszę stwierdzić, że było na co popatrzeć."

Reprezentantka SHAC, Susan Stall oświadczyła, iż Presidential Towers "jest policzkiem wymierzonym tym, którzy wiedzą, jak bardzo potrzebujemy tanich mieszkań."

SHAC nie miałoby nic przeciwko luksusowemu wieżowcemu gdyby nie to, że przedsiębiorstwo, które go wybudowało otrzymało $180 mln w rządowych subsydiach, a przy tym zostało zwolnione z obowiązków przeznaczenia 20% mieszkań dla rodzin o niskich i średnich dochodach.

Koalicja SHAC wybrała Dzień Matki na swój pierwszy większy protest ponieważ — jak oświadczyła jedna z członkin, Cathy Logan — tysiące matek z dziećmi, zwłaszcza biednych i niezamężnych, nie ma przyzwoitego mieszkania.

Organizacja zamierza w bieżącym tygodniu urządzić demonstrację w chicagoskim Wydziale Mieszkaniowym (Chicago Department of Housing), przeciwko licytacjom domów. Podobne demonstracje odbędą się również w Danville i w Springfield.

SHAC zwróci się również do Rady Miejskiej, aby wydała swoje nowe zarządzenie, zabraniające właścicielom domów mścić się na lokatorach za złożone skargi i zażalenia u władz Chicago. W czwartek grupa ta będzie starała się o widzenie z gubernatorem Thompsonem, którego będzie usiłowała przekonać, iż pieniądze przeznaczone na remont dawnego State of Illinois Building powinny zostać wydane na zwiększenie liczby mieszkań dla bezdomnych.

Pozycja i Wpływy Cardilli'ego Zagrożone

Zatwierdzenie przez Radę Miejską dwóch kandydatów mayora Washingtona do rady nadzorczej Chicago Transit Authority (CTA) może zmniejszyć szanse Michaela Cardilli (prezes rady nadzorczej CTA) na kolejną kadencję na stanowisku prezesa oraz osłabić jego pozycję w zarządzie CTA.

Oprócz tego wpływy Cardilli'ego zostałyby również osłabione w radzie nadzorczej Regional Transportation Authority (RTA; nadrzędna do CTA), jeśli w radzie tej zasiedliby kandydaci mayora, których nominacje zostały również zatwierdzone przez Radę Miejską w piątek.

Członek rady nadzorczej CTA, Howard Medley — zwolennik mayora — przepowiada, że Cardilli utraci swe stanowisko o ile nie zatrudni na kierowniczych stanowiskach więcej Murzynów oraz o ile nie zwiększy wpływów radcy prawnego CTA — Joyce Hughes, która również jest przedstawicielką rasy czarnej.

Następne posiedzenie rady nadzorczej CTA ma się odbyć 4 czerwca ale przewiduje się, iż nowi jej członkowie zostaną zaprzysiężeni po tym terminie.

W myśl obowiązującego prawa, Washington musi powiadomić oficjalnie gub. Thompsona o zatwierdzonych nominacjach. Gubernator zaś ma 15 dni czasu na akceptację bądź na odrzucenie nominacji. Jeśli chodzi o nominacje do rad nadzorczych CTA i RTA nie należy spodziewać się sprzeciwu ze strony Gubernatora.

Royko Zwróci Nagrodę

Felietonista Mike Royko zdecydował, że zwróci dopiero co przyznaną mu przez Uniwersytet Północnego Illinois nagrodę za osiągnięcia dziennikarskie.

Jak stwierdził Royko, w uprzednio przygotowanym oświadczeniu, powodem jego decyzji jest obniżenie stopnia służbowego doradcy gazety studenckiej Jerry Thompsona. Zdaniem Royko, decyzja władz uniwersyteckich jest wyrazem zagrożenia wolności słowa zespołu wydawniczego uniwersytetu.

Royko otrzymał wyróżnienie pn. "Dziennikarz Roku Illinois."

Morderca Nie Zasłużył Na Karę Śmierci

Sąd Najwyższy Illinois zadecydował (jakkolwiek niejednogłośnie), iż morderca żony i dziecka nie zostanie zgładzony i może dalej żyć.

Powyższy wyrok został wydany w sprawie byłego strażnika aresztu pow. Cook, niejakiego Carrusa Buggsa, który oblał śpiących żonę i dziecko benzyną a następnie podpalił. Do morderstwa doszło 15 października, 1980 r.

Sąd Najwyższy Illinois orzekł, iż kara śmierci w przypadku Buggsa jest zbyt surowa, ponieważ przestępca ten nie posiadał "historii jakiejkolwiek aktywności kryminalnej" przed zamordowaniem żony i 10-miesięcznego syna, a sam czyn, targnięcia się na życie najbliższych został spowodowany jego poważnymi problemami osobistymi.

Sąd Najwyższy wydał również decyzję w sprawie innego mordercy żony i dziecka — Richarda Stacka, uznanego winnym w 1980 r. Sąd nakazał ponowną rozprawę sądową Stacka.

Mniej Bezpiecznie w Budynku Dirksena?

Bezpieczeństwo w Budynku Federalnym Dirksena (m. in. mieści się tam Urząd Imigracyjny) w śródmieściu Chicago wkrótce znacznie zmniejszy się, ponieważ do połowy przyszłego miesiąca zredukuje się tam o połowę liczbę uzbrojonych strażników. Redukcja ta jest związana z wymogami, zawartymi w prawie Gramma-Rudmana, dotyczącym likwidacji deficytów w budżecie federalnym.

Większość sędziów federalnych, urzędujących w Budynku Dirksena wyraziła swój sprzeciw w związku z planowanymi redukcjami w zakresie bezpieczeństwa na jego terenie. Przypomnieli oni, iż budynek ten uzyskał właściwą ochronę dopiero w 1983 r., po dwóch groźnych incydentach: zastrzeleniu sędziego i adwokata podczas rozprawy w jednej z sal sądowych oraz po oblężeniu prywatnej kwatery sędziego, gdzie trzymano o charakterze zakładników dwóch urzędników sądowych i interesanta.

Chociaż wielu sędziów potępiło decyzję władz federalnych, z Washingtonu nadeszła odpowiedź, iż sztywne wymagania, zawarte w prawie Gramma-Rudmana nie pozostawiają władzom żadnej innej alternatywy, jak ograniczyć służbę bezpieczeństwa w Budynku Dirksena.

"Wszyscy jesteśmy bardzo zainteresowani i zmartwieni tą sprawą" — stwierdził sędzia Charles Kocoras. "Rozumiem cele prawa Gramma-Rudmana i odnoszę się doń z sympatią. Każdy musi się w jakiś sposób poświęcić, ale już w tej chwili cierpimy (w Budynku Dirksena) na brak zabezpieczeń. Powinniśmy mieć strażnika w każdej sali sądowej, podczas każdej sesji. Sytuacja może stać się nie do zniesienia."

W budynku Dirksena, gdzie urzęduje w sumie 26 sędziów, liczba strażników, pilnujących bezpieczeństwa podczas rozpraw ma zostać zmniejszona z 19 na 10. Uzbrojeni strażnicy (policjanci na emeryturze) są pracownikami Wackenhut Corp. z Downers Grove. Zostali wynajęci po w/w wypadkach w 1983 r. Jeden z nich podkreślił, że "wracają do dawnej liczby 9 strażników, chociaż poszerzył się zakres ich obowiązków, np. o sprawowanie opieki nad przysięgłymi i strzeżenie parkingów, gdzie stawiają swe samochody sędziowie."

Ten sam strażnik powiedział również, iż w ciągu ostatnich dwóch lat swej pracy w Budynku Dirksena skonfiskował od petentów kilka sztuk broni i aresztował pewną liczbę osób, które odgrażały się zemstą na osobach sędziów.

Szef sądu, sędzia główny Frank J. McGarr wystosował oficjalny list do biura administracyjnego systemu sprawiedliwości w Washingtonie z prośbą o ponowne rozpatrzenie cięć w budżecie federalnym sądownictwa.

Jednak dyrektor tego biura L. Ralph Mecham oświadczył, że cięć w dotacjach dokonano, na każdym szczeblu systemu sprawiedliwości i nie da się natychmiast odzyskać nawet części tej pomocy finansowej. Stwierdził, że sądy federalne bardzo ucierpią z powodu redukcji finansów m. in. dlatego ograniczy się liczbę strażników federalnych (U.S. Marshal) podczas rozpraw. Powiedział, iż nie wyobraża sobie sytuacji, w której strażnik federalny odmówi eskortowania więźnia na rozprawę po godzinie 3:30 po południu tylko dlatego, że nikt mu nie zapłaci za godziny nadliczbowe.

Mecham dodał, że podobne listy ze skargami i zażaleniami — jak McGarra — otrzymał od sędziów z całego kraju. Stwierdził on również z żalem, że "Kongres przygotowuje się do budowy muru ochronnego wokół Pentagonu, kosztem 20 milionów dol., a zabiera strażników sędziom."

Warto dodać, iż Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych rozpatruje prawomocność uchwały Gramma-Rudmana. Decyzja w tej sprawie ma zapaść mniej więcej za 2 miesiące.

Kto Obejmie Stanowisko Dyrektora Wykonawczego CTA?

Doradcy Michaela Cardilli, prezesa rady nadzorczej agencji komunikacji miejskiej CTA (Chicago Transit Authority) oświadczyli, iż przestał on popierać kandydaturę Larry Pianto na stanowisko dyrektora wykonawczego. Pianto jest obecnie dyr. d/s administracyjnych.

Doradcy ci (a ich nazwisk nie ujawniono) oraz sprzymierzeńcy Cardilli'ego w radzie nadzroczej CTA są zdania, iż osoba Pianto może rzucić cień na reputację prezesa tej rady, a tym samym zmniejszyć jego szanse na drugą kadencję na stanowisku szefa CTA.

Marszałek stanowej Izby Reprezentantów, Michael J. Madigan, który jest jak gdyby politycznym mecenasem Cardilli'ego zaczął już wywierać naciski na H. Washingtona, aby ponownie mianował obecnego prezesa rady nadzorczej CTA na następną kadencję. Obecna kadencja Cardilli'ego wygasa z dniem 1 września.

Zdaniem samego Cardilli'ego, L. Pianto jako b. pracownik Wydz. Zaopatrzenie Chicago, nie posiada doświadczenia, koniecznego w pracy w sektorze komunikacji miejskiej.

Jeden z członków rady nadzorczej CTA, James Gallagher oświadczył, że specjalna firma konsultacyjna, szukająca odpowiedniej osoby na stanowisko dyrektora wykonawczego CTA, skupiła swą uwagę na dwóch kandydatach.

Według znawców, Pianto prawie w ogóle nie ma szansy aby zostać dyrektorem wykonawczym. Większość członków rady nadzorczej nie popiera go. Zwłaszcza John Hoellen, Howard C. Medley i Jordan Hillman przyrzekli, iż nie dopuszczą aby Pianto został nowym dyrektorem wykonawczym, z wynagrodzeniem $75 tys. rocznie.

Jeden z doradców Cardilli'ego został zapytany czy zmiana nastawienia do osoby Pianto wynika stąd, że jego osoba jest przedmiotem dochodzenia FBI. Doradca ten zaprzeczył, aby dochodzenie FBI miało decydujący wpływ na stosunek do Pianto.

Władze federalne sprawdzają słuszność zarzutów postawionych Pianto. Zarzuca mu się, że przed przetargiem ujawnił przedsiębiorcom, informacje dotyczące kontraktów CTA. Ujawnienie tego typu informacji jest zabronione przepisami. Ponadto podejrzewa się go, iż w zamian za udostępnione informacje otrzymał łapówkę w postaci gotówki i wycieczek zagranicznych.

Dobrze poinformowane koła, twierdzą, że Cardilli usiłował namówić Daniela Perka (z-ca dyr. wykonawczego d/s finansów), aby ubiegał się o stanowisko dyr. wykonawczego.

Perk rzeczywiście potwierdził, iż był zachęcany przez Cardilli ale wyjaśnił, iż nie jest zainteresowany tego rodzaju stanowiskiem.

30 Lat Więzienia Dla Gwałciciela

W poniedziałek został skazany na 30 lat więzienia niejaki Willie Holmes l. 30, recydywista, który w grudniu ub. r., usiłował zgwałcić kobietę.

Jak oświadczył prokurator, niedoszła ofiara, która jest kobietą bardzo drobnej budowy (5 stóp wzrostu i 90 funtów wagi), tak zaciekle broniła się przed atakującym ją Holmesem, że ten musiał zrezygnować ze zgwałcenia jej.

Na tym jednak nie skończyło się bohaterstwo 29-letniej kobiety, która nago (bo Holmes zdążył zedrzeć z niej ubranie), udała się za nim w pościg i wskoczyła mu na plecy. Z pomocą przyszedł jej policjant, który właśnie wracał ze służby. Pochwycił on i aresztował Holmesa.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
12 Maja, 1986	12 Maja, 1986
9 8 4	3 0 8 5

LOTTO	
Sobota, 10 Maja, 86	08 16 17 20 26 33
Środa, 7 Maja, 86	06 10 12 18 26 42